



Artura Pawlaka przeczucie śmierci

Najpierw zginął Zarzecki. Przed śmiercią śnił mu się własny pogrzeb i on, ubrany w czerwoną marynarkę. Niespełna trzy miesiące potem odszedł Artur Pawlak. Zanim zdarzył się ten straszny wypadek, często słuchał „The Ace of Base”. Na teledysku — dziewczyna w ślubnej sukni, aniołek, czerni...

Czytaj str. 3

Okupacja w 26 obrazach

Pisarz

Czytaj str. 11

Dziś 16 stron

- „Grosz do Grosza” str. 9 i 10
- Wiadomości sportowe str. 3, 4 i 8
- Informacje lokalne str. 7
- Dodatek „Moto Nowa”

Zielonogórska GAZETA NOWA

Poniedziałek 12.07.1993 nr 133 (711) nr indeksu 350788 wyd. 1 1.500 zł

Dziś mienią

WERONIKI, JANA,
FELIKSA

3.29 — 19.54 POGODA

Zachmurzenie umiarkowane z przejaśnieniami, przelotne opady deszczu. Temperatura minimalna od 8 do 14 C. maksymalna od 16 do 20. Wiatr północno-zachodni.



W II biegu sztafetowym z Zielonej Góry do Cottbus wystąpiło 38 ekip. Fot. Marek Woźniak

Ludzie-nietoperze

Pierwsza w nocy. Zaulek w okolicach zielonogórskiego deptaku. Przy śmietniku coś się rusza. Podchodzą bliżej. To kobieta — stara, obleczone w brudne gazety, przewiązana w pasie sznurkami. Obok jej dobytek: wózek, jakieś rupiecie. Wszystko co ma.

Chcę z nią porozmawiać, jako zachęte wyciągam 50 tys. złotych, ale kobieta jednym ruchem zgarnia pieniądze i odchodzi...

Pod kościołem św. Jadwigi siedzi skulony mężczyzna. Z wyglądu 35-40 lat. W rzeczywistości ma tylko 24. Trzyma wygniecioną tekturówką kartkę: Mam na imię Marek, jestem chory na AIDS. Tu pieniądze pomagają.

Byłem studentem Uniwersytetu Wrocławskiego... Zaczęły się imprezy, wódka, dziewczyny. W pewnym momencie straciłem kontrolę nad sobą. Czasami pijany szedłem spać z jedną dziewczyną, a wstawiałem z drugą. I tak się to skończyło. Wylali mnie z uniwersytetu i z domu. Kiedy podtapiałem? Nie wiem. Zresztą odwal się. Mam już dość!

cd str. 2

Proces Błażejczaka i Molki odroczony

Na ub. piątek zapowiadano ciąg dalszy procesu dwóch byłych zuchów Marka Molki i Zbigniewa Błażejczaka oskarżonych o zamordowanie Jacka Ostojkiewicza. Rozprawa w Sądzie Wojewódzkim w Zielonej Górze znów nie doszła do skutku. Wbrew przewidywaniom nie stawił się z powodu niezadowolającego stanu zdrowia obrońca Marka Molki mecenas Jerzy Czubyński. W związku z tym rodzina oskarżonego Molki cofnęła adwokatowi pełnomocnictwo.

Proces został odroczony z uwagi na okres urlopowy, nie podano jednak terminu następnej rozprawy. (abr)

Powstała Grupa Studiów ds. Miedzi

W Lizbonie, 29 czerwca, zakończyło się pierwsze Zgromadzenie Ogólne Międzynarodowej Grupy Studiów ds. Miedzi. Organizację tę powołano pod auspicjami Konferencji Narodów Zjednoczonych. Jej zadaniem będzie opracowanie programu wymiany informacji w dziedzinie produkcji, konsumpcji i obrotów handlowych miedzią i jej wyrobami.

Jednym z założycieli Międzynarodowej Grupy Studiów ds. Miedzi jest Polska. Pierwsze spotkanie MGSM poświęcono przeglądowi sytuacji na rynkach miedzi, statystyce i ochronie środowiska. Wśród spraw dotyczących środowiska naturalnego za priorytetową uznano konieczność skoordynowania działań producentów miedzi, zmierzających do zaprzestania traktowania złomu jako odpadu szkodliwego. Przedstawiciele delegacji polskiej postulowali, by w najbliższym czasie MGSM zajęła się problemami odpadów polifazowanych oraz sposobami zagospodarowania kwasu siarkowego (produktu ubocznego w procesie wytwarzania miedzi elektrolitycznej). (wim)

Kto to widział?

Komenda Rejonowa Policji w Zielonej Górze prosi o kontakt wszystkie osoby, które 30 kwietnia, między godz. 2.30 a 6.30 przejeżdżały drogą Niwiska — Ochla, oraz te, które 2 lipca, między 22.30 a 23.00 jechały trasą Nowogród Bobrzański — Lubsko i były świadkami wypadków. Apel swój policja kieruje zwłaszcza do mężczyzn, którzy bezpośrednio po wypadku na trasie Nowogród Bobrzański — Lubsko pomagali osobom w nim poszkodowanym.

Zgłaszać należy się do KRP w Zielonej Górze — ul. Partyzantów 40, tel. 616-16, wew. 835 lub 856 (w godz. 7.00-22.00), albo wew. 821 (czynny całą dobę). (bkm)

„Koalicja dla Rzeczypospolitej”

Polskie Stronnictwo Ludowe Porozumienie Ludowe, reprezentowane przez prezesa Gabriela Janowskiego i Ruch dla Rzeczypospolitej, reprezentowany przez Jana Olszewskiego, zawarły koalicję wyborczą pod nazwą „Koalicja dla Rzeczypospolitej” — poinformowali wczoraj rzecznicy prasowi obu ugrupowań.

„Znakiem wyborczym jest. nazwa koalicji, symbole graficzne i nazwy ugrupowań. Dopuszcza się możliwość poszerzenia koalicji na warunkach ustalonych przez stronnictwa” — głosi komunikat.

(PAP)

Wybuch na pożegnanie

Pod koniec minionego tygodnia Legnica przeżyła kolejny horror. W budynku przy ulicy Kościuszki, który za dwa dni miał być przekazany przez Rosjan stronie polskiej, nastąpił wybuch.

W wyniku eksplozji, którą wstępnie określono, jako wybuch gazu, czteropiętrowy budynek został poważnie zniszczony. Wewnątrz byli rosyjscy turyści. Straż pożarna zawiadomiona przez jednego z Rosjan przybyła natychmiast, lecz niczego nie trzeba było gasić, bowiem wybuch nie spowodował pożaru. Chwilę po strachu pojawili się przedstawiciele wojska rosyjskiego. Wszyscy wzięli udział w odgrzebywaniu rannych ludzi. Na szczęście nikt nie zginął.

cd str. 2

Prywatny detektyw-morderca po kursach u krawcowej

Nareszcie agenci pod stałą kontrolą

Dla nikogo nie jest już tajemnicą, że prywatne firmy ochroniarsko-detektywistyczne na dużą skalę biorą udział w procederze niegodnego z prawem ściągania długów. Ale nie tylko. Nie ma tygodnia, by do MSW nie wpłynęły skargi na firmy ochroniarskie. Niemal wszystkie bez wyjątku dotyczą niewywiązywania się z umów przez prywatnych detektywów oraz naruszania prawa. Ponieważ w ubiegłym roku skarg takich było 35, łatwo zorientować się, że problem ten narasta w lawinowym tempie.

I trudno się dziwić. Do niedawna nawet w MSW nie wiadomo, ile koncesji na uruchomienie takich firm wydano. Liberalne przepisy sprawiły, że firm detektywistycznych mógł założyć każdy. Wprawdzie dla formalności sprawdzano, czy nazwisko wnioskodawcy nie figuruje w Centralnym Rejestrze Skazanych, ale nawet w takim przypadku można było przecież bez trudu firmę zarejestrować na dowolną osobę. Tym bardziej, że nikt nie weryfikował prac-

wników takich firm. I dziś na jaw wychodzą rzeczy przerażające. Na przykład w Toruniu kurs dla agentów ochrony prowadziła krawcowa. Jeden z jej podopiecznych, 19-latek, posiadający pozwolenie na broń, wystąpił w roli bezwzględnego mordercy.

Przykład to może krańcowy, ale innych, także drastycznych, nie brakuje. W tej sytuacji w MSW zdecydowano się utworzyć specjalny wydział, który będzie kontrolował pracę spółek detektywistycznych i ochroniarskich oraz weryfikował wydawane ich właścicielom koncesje. Na początek zrobiono porządek w ewidencji. Okazało się, że od 1989 r. wydano pozwolenia na prowadzenie 2 tys. firm ochrony osób i 1,2 tys. — spółkom detektywistycznym. W 99 proc. przypadków — na czas nieokreślony!

Obecnie działa ok. 2,5 tys. firm ochroniarsko-detektywistycznych, które zatrudniają w sumie 100 tys. osób.

Zbigniew BISKUPSKI

Minister zgodził się

Minister Przekształceń Własnościowych zgodził się na powołanie nowej spółki w Kombinacie Miedziowym. Znajdą się w niej kopalnie i huty Polskiej Miedzi oraz Zakład Transportu i część Zakładu Usług Górniczych „Lena” — poinformował GN rzecznik prasowy kombinatu, Jerzy Pietraszek.

Nowa spółka przyjmie roboczą nazwę „Ciąg Technologiczny”. Będzie

spółką akcyjną, pozostającą pod kontrolą skarbu państwa.

Ostateczne decyzje w tej sprawie znajdują się jednak w gestii Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów. W czasie jego obrad Zarząd KGHM Polska Miedź przedstawi swój program rozwoju przedsiębiorstwa i propozycje ewentualnych decyzji. Obecnie KERM nie będzie rozważał kwestii udziału zagranicznych inwestorów w nowej spółce. (wim)

Róże na 70-lecie Zespołu z Dąbrówki Wielkopolskiej

Ulewny deszcz, jaki spadł wieczorem w sobotę, nie przeszkodził publiczności zgromadzonej w Dąbrówce Wielkopolskiej w podziwianiu występów Regionalnego Zespołu Pieśni i Tańca i zaproszonych tancerzy oraz śpiewaków. Uroczystościom nadano bogatą oprawę. Z okazji przyjętym recitalem wystąpił śpiewak, Andrzej Bator.

Przybyli do Dąbrówki wiceminister kultury i sztuki, Ryszard Czarnecki, przekazał Zespołowi dyplom uznania za 70 lat pracy artystycznej; powołał się na słowa papieża, Jana Pawła

II, iż „narody wyrażają się poprzez swą kulturę”. R. Czarnecki wyraził prośbę, by Dąbrówka gościła u siebie podobne zespoły regionalne z Wileńszczyzny i Ziemi Łwowskiej, gdzie również z dużym trudem walczono o zachowanie polskiej tożsamości.

Do życzeń przyłączył się wojewoda zielonogórski, Jarosław Barańczak, który dyplomem uhonorował Zespół i jej kierownika, Tomasza Sychałę, obchodzącego 40 lat twórczej pracy.

cd str. 2



Kapela Regionalnego Zespołu Pieśni i Tańca przygrywa do zabawy. Fot. Krzysztof Wojciechowski

Pokój teraz — Sarajewo 4 sierpnia

29 lipca wyjedzie Konwój Pokoju z pomocą humanitarną dla Sarajewa. Chcemy, żeby pojechało przynajmniej 20 ciężarówek z lekami i żywnością. Zbieramy pieniądze na wynajęcie samochodów. Koszt wynajęcia jednego to ok. 35.000.000 zł.

Jednocześnie organizujemy spotkanie pokojowe w Sarajewie 4 sierpnia. Z naszym Konwojem jadą m.in. Jacek Kuroń, Andrzej Wajda, Adam Michnik. Wszystkich chętnych do wzięcia udziału, posiadających własny środek transportu, prosimy o kontakt z Fundacją EquiLibre. Należy zdawać sobie sprawę z grożącego niebezpieczeństwa. Każdy jedzie na własną odpowiedzialność.

W Sarajewie wszyscy razem będziemy protestować przeciwko wojnie.

Naszą akcję popiera wiele znanych osobistości. Apel o pokój podpisali m.in. Tadeusz Mazowiecki, Jacques Delors, Czesław Miłosz, Simone Weil, Maja Komorowska.

Prosimy o częste publikowanie naszego komunikatu. Na bieżąco będziemy informować o postępach naszej akcji. Szczegółowe informacje można uzyskać pod tel. 635-96-79.

Pozdrawiamy serdecznie Fundację EquiLibre Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy

MIKROKOMPUTERY S.A.

8 LAT
SUKCESÓW
NA RYNKU

U-20C

- * KOMPUTERY,
- SIECI KOMPUTEROWE
- * PERYFERIA DO KOMPUTERÓW
- * SPRZĘT AUDIO I TV
- * CENTRALE TELEFONICZNE
- * FAXY
- * KSEROKOPIARKI
- * TELEFONIA RADIO NET

MIKROKOMPUTERY
ZIELONA GÓRA
ul. ŻEROMSKIEGO 3
tel. 644-68, fax 51-51, tlx 0433508

U-20D

ZABAWKI

- Bogaty asortyment
- Atrakcyjne ceny
- Wiele nowości

Uwaga!

- sprzęt pływający
- bezpośredni import.

Zapraszamy od 9.00 do 19.00

soboty do 15.00

Hurtownia KOALA,
Zielona Góra,
ul. Wrocławska 20 a,
tel. 58-35

**GRYF S.A.
POMORSKIE
TOWARZYSTWO
UBEZPIECZENIOWE**
Agencja w Głogowie

PROONUJE
ATRAKCYJNE
WARUNKI
UBEZPIECZEŃ
- komunikacyjnych
- majątkowych
- osobowych
**SZEROKA GAMA
ZNIŻEK**



Głogów,
ul. 1 Maja 20
(I p) tel. 33-29-59

Zapraszamy
od 8.00 do 16.00
**GRYF
NA WSZELKI
WYPADEK**

MORA

ZAPRASZA

DO SWOJEJ NOWEJ SIEDZIBY
PRZY AL. ZJEDNOCZENIA 92
(CLINIKALNA RYBNA)
TEL. 638 80, 6-17-16

- ♦ LODY W TYM PEŁNA
GAMA "GELATO FANTASTICO"
- ♦ CWAŁTKI TYLNE Z KURCZĄT
OD 24.300 zł
- ♦ DRÓB I JEGO ELEMENTY
- ♦ WĄTRÓBKA DROBIOWA
OD 24.500 zł
- ♦ MROŻONKI KULINARNE
- ♦ OSZKŁONE SZAFY MROŻĄCE,
WITRYNY DO LODÓW,
ZAMRAŻARKI

ZAPRASZAMY
CODZIENNIE 7.15-16.15
W SOBOTY DO 13.00



Przedsiębiorstwo Przemysłu Chłodniczego

NORDYS

Zielona Góra,
ul. Żelma 1a,
tel. 624-75

- lody (50 rodzajów) produkcji własnej i obcej - już od 1 700 zł / szt
- lody w pojemnikach 5 l do przeszklonych witryn, w cenie 100.000 zł za 1 pojemnik
- ciwałtki tylne z kurcząt
- mrożonki kulinarne
- mrożone owoce i warzywa.

Przyjmujemy zamówienia telefonicznie. Towar dostarczamy własnym transportem. Stosujemy dogodne warunki płatności.

ZAPRASZAMY

w dni robocze od 7.00 do 17.00 w wolne soboty od 8.00 do 12.00

pap-*em* po mapie

Inspektorzy ONZ nie mogli wykonać zadania

MANAMA. Irak uniemożliwił trzyosobowej ekipie inspektorów ONZ opieczetowanie dwóch poligonów rakietowych, na których wcześniej władze irackie nie pozwoliły zainstalować kamer.

Inspektorzy ONZ, którzy do Iraku przybyli w sobotę, w niedzielę odlecieli do Bahrajnu. Sekretarz stanu USA Warren Christopher wyraził przekonanie, że Rada Bezpieczeństwa ONZ zaleci Irakowi zniszczenie obu poligonów. Jeśli Irak odmówi, Narody Zjednoczone będą musiały zareagować — powiedział Christopher.

Prezydium a rozmowy pokojowe

ZAGRZEB. Członkowie Prezydium Bośni i Hercegowiny postanowili w niedzielę — po sześciu godzinach obrad za zamkniętymi drzwiami w zagrzebskim przedstawicielstwie BiH — wznowić rokowania pokojowe z bośniackimi Serbami i Chorwatami.

Poprzedniego dnia członkowie Prezydium BiH poinformowali międzynarodowych mediatorów lorda Owena (Wspólnota Europejska) i Thorvalda Stoltenberga (ONZ) o odrzuceniu serbsko-chorwackiego planu przekształcenia tej b. republiki jugosłowiańskiej w konfederację trzech państw etnicznych.

Rezultatem niedzielnych obrad — w których uczestniczyło siedmiu spośród dziesięciu członków Prezydium — jest też koncepcja przekształcenia trzech państw etnicznych.

Wiceprezydent BiH (wiceprzewodniczący Prezydium) Ejup Ganie powiedział, że delegacja bośniacka powróci na negocjacje genewskie w ciągu najbliższych 7-10 dni. „Uzgodniliśmy, że Bośnia i Hercegowina powinna mieć strukturę państwa federalnego — państwa składającego się z jednostek federalnych” — powiedział Mile Akmadzic, inny członek Prezydium.

Układ handlowy USA — Japonia

TOKIO. Prezydent Stanów Zjednoczonych Bill Clinton i premier Japonii Kiichi Miyazawa ogłosili w sobotę w Tokio o zawarciu przez oba te państwa układu ustalającego nowe ramy w stosunkach gospodarczych i handlowych między USA a Japonią. Obaj wyrazili przekonanie, iż nowy układ przyczyni się do umocnienia wolnego handlu w skali światowej.

Clinton, który przebywa w Tokio z okazji zakończenia tu spotkania przywódców siedmiu najbardziej uprzemysłowionych państw świata, określił wspomniany układ jako ważny krok w kierunku większej równowagi w handlu między USA a Japonią. Dodaje, iż Japonia zgodziła się na bardzo znaczące zmniejszenie swej nadwyżki w handlu z USA.

Powódź w dorzeczu Missisipi

ST. LOUIS. Potoki wody na ulicach małych miasteczek, dziesiątki tysięcy zalanych hektarów ziemi uprawnej — oto skutki powodzi jak wystąpiła ostatnio w dorzeczu Missisipi w wyniku ulewnych deszczy, które przeszły nad środkowym zachodem Stanów Zjednoczonych. 15 osób poniosło śmierć. Według oficjalnych obliczeń, szkody materialne wynoszą ponad miliard dolarów. W stanach Minnesota, Wisconsin, Południowa Dakota, Iowa, Nebraska i Missouri tysiące osób zostało zmuszonych do opuszczenia swych domów, które znalazły się pod wodą. Prezydent Bill Clinton oświadczył, iż w przyszłym tygodniu zwróci się do Kongresu o przyjęcie planu pilnej pomocy dla ofiar powodzi. Cześć stanów Wisconsin i Minnesota ogłoszono obszarem klęski żywiołowej.

Byk jest dziki, byk jest zły

PAMPELUNA. Co najmniej dwie osoby zostały poważnie ranne podczas niedzielnego „przeganiania byków” z okazji tradycyjnych obchodów święta Św. Ermina w Pampelunie (północna Hiszpania).

Od 7 do 14 lipca miasto budzone jest codziennie przez hałas rakiet zapowiadających początek 800 metrowej gonitwy z 500 — kilogramowymi bykami na ulicach Pampeluny. „Przeganianie byków” to jedna z największych turystycznych atrakcji Pampeluny. Tylko w czasie tego weekendu miasto odwiedziło ponad milion spragnionych mocnych wrażeń turystów.

Fala upałów w USA

WASZYNGTON. Niedziela była szóstym dniem upałów na wschodnim Wybrzeżu USA. W Nowym Jorku słupek rtęci o godz. 13.00 przekroczył 39 stopni Celsjusza, w Filadelfii — 38 stopni. W Filadelfii tylko w sobotę upał przyczynił się do śmierci 11 osób. W ciągu ostatnich kilku dni z powodu gorąca zmarło 20 osób.

Reporter zanotował

Śmierć na budowie

Barlinek. Podczas wykonywania prac remontowych w budynku Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury „Panorama” z rusztowania na wysokości 8,35 m na betonowy chodnik spadł 42-letni mieszkaniec Barlinka, zatrudniony w ramach prac interwencyjnych. Wskutek odniesionych obrażeń mężczyzna zmarł po przewiezieniu do szpitala.

Włamanie za 56 mln

Ośno. Z szafy pancernej w pomieszczeniach biurowych Geologii Górniczej Spółdzielni Pracy „Hydrogeowiert” złodzieje skradli ponad 56 milionów złotych.

Skradziono volkswagena

Stare Kurowo. Mieszkaniec Berlina powiadomił policję, że skradziono mu czerwonego volkswagena golfę rocznik 1992, nr rejestracyjny BCA 60 60, wartości 300 mln złotych.

Nocne włamania

Zielona Góra. W nocy z czwartku na piątek ktoś włamał się do pracowni optycznej przy ul. Jedności. Straty oszacowano na 60 mln zł.

Tę samej nocy włamano się do samochodu osobowego — opel kadett. Złodzieje zabrali kilkadziesiąt pakietów papierosów — lup wartości 100 mln zł.

Gubin. W nocy z piątku na sobotę włamano się do sklepu odzieżo-

wego przy ul. 3 Maja. Skradziono towar wartości 28 mln zł.

(kasja)

Zderzenie

Świebodzin. W piątek na ul. Łużyckiej fiat 125p zderzył się z motorem. Kiedy samochód skręcał motor zaczął go wypredzać. Motocyklista przebywa w szpitalu.

Plona trawy

Zielona Góra. Mimo wielokrotnych apeli, rolnicy nadal podpalają trawę na nieużytkach. W piątek jednostki straży kilka razy gasiły niekontrolowane pożary traw. Tego dnia strażacy wyjeżdżali też na wezwanie w samej Zielonej Górze. Tym razem nie się nie paliło. Przy ul. Sulechowskiej na jeden z domów zważyło stare, spróchniałe drzewo.

Kradzież samochodu

Żagań. W sobotę skradziono bezowego volkswagena passata kombi o numerach rejestracyjnych IIA-N-559.

Nieostrożność

Świebodzin. W nocy z piątku na sobotę o godzinie 2 15 33-letni obywatel Ukrainy poruszający się łada, uszkodził trzy samochody. Sprawca był w stanie nietrzeźwym. Został zatrzymany.

Zielona Góra. W sobotę, jadący nie swoim mercedesem 17-letni mieszkaniec Zielonej Góry, (bez prawa jazdy) i mający 1,06 promila alkoholu we krwi, na skutek nadmiernej predkości stracił panowanie nad pojazdem i wjechał w wy-

Róże na 70-lecie Zespołu z Dąbrówki Wielkopolskiej

cd ze str. 1

W uroczystościach wziął ponadto udział Paweł Suder — dyrektor Wydziału Kultury i Sportu Urzędu Wojewódzkiego w Zielonej Górze, senator Walerian Piotrowski, ksiądz kanonik Konrad Herrmann — proboszcz parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Zielonej Górze, Gerard Nowak — dyrektor zielonogórskiego Ośrodka Folkloru, Barbara Kołodziejka — dyrektor Muzeum Etnograficznego w

Ohli i Zdzisław Nowacki — burmistrz miasta i gminy Zbąszynek.

Gromkie sto lat Zespołowi i Tomaszowi Spychale odśpiewała publiczność i przedstawiciele wszystkich zaproszonych zespołów folklorystycznych, z Polski, Niemiec i Holandii. Na scenie ustawiono kosz — 70 róż na 70-lecie Zespołu i kompozycję kwiatową z Rodłem, symbolem polskości. Tanczono, śpiewano i bawiono się do późnego wieczora.

MM

Ludzie-nietoperze

cd ze str. 1

W opustoszałym domu znajduje się pijacko-narkomańska melina. Pije się tu kryształki, wacha klej. Ponury widok. Większość bywalców to chłopaki. Dziewczyny przychodzą rzadko. Jedynie aby...

Po kilku minutach cichej obserwacji spostrzeżono minie. Wielkie zamieszanie. Ktoś krzyczy: „Japć go”. Ktoś chwytą za kawałek cegły. Z trudem udaje mi się uciec. Wychodzę cały z zadymy. Tylko bez... rękawa od koszuli.

Przy dworcu PKP koczują starsi babinka. Czasem ktoś da jej kawałek chleba, czasem trochę pieniędzy. Wegetuje tak od lat. Niekiedy twierdzą, że jest psychicznie chora. Ile w tym prawdy? Zresztą, czy to ważne? Ludzie się z niej śmieją, dzieci dokuczają. A może to właśnie oni są „psychiczni”? Henryk GAWRECKI

Jelcyn i Kohl opuścili Irkuck

Po dwudniowym spotkaniu nad Bajkałem prezydent Rosji Borys Jelcyn i kanclerz Niemiec Helmut Kohl opuścili Irkuck, odlatając jeden do Moskwy, a drugi do Bonn.

Przed odlotem Kohl podkreślił, że opowiada się za większą integracją Rosji z Europą, i wyraził zadowolenie z wyników szczytu Siódemki w Tokio. Jelcyn zaakcentował, że wycofywanie wojsk rosyjskich z Niemiec przebiega zgodnie z harmonogramem, i wyraził nadzieję, że kanclerz RFN wpłynie swoim autorytetem na uregulowanie spornej, między Rosją a byłymi radzieckimi republikami nadbałtyckimi, sprawy ludności rosyjskojęzycznej, tak aby i w tym wypadku wycofywanie mogło być zgodne z harmonogramami.

(PAP)

kop. doprowadzając do przewrócenia samochodu. Straty szacuje się na 30 mln zł.

Papierosy, dolary i ludzie

Ślubice. Na przejściu granicznym celnicy zatrzymali wracającego legalnie z Niemiec Polaka, który posiadał przy sobie 430 tysięcy dolarów w gotówce. Urząd Celny postanowił go zwolnić, zatrzymując jako zabezpieczenie do założenia sprawy karno-skarbowej 500 dolarów.

Gubin. Strona niemiecka przekazała dziś 5 Armeńczyków (w tym dwoje dzieci), 2 Egipcjan i 1 obywatela byłej Jugosławii, którzy przekroczyli nielegalnie granicę.

Udaremniono również przemyt papierosów z Polski do Niemiec, na łączną sumę 27,5 mln zł. Sprawy działały w dwóch grupach: 3 Niemców i 1 Polak.

(kasja)

Samobójstwo trzydziestolatka

Szprotawa. Trzydziestoletni mieszkaniec tego miasta popełnił w niedzielę samobójstwo. Jak poinformowano nas w Komendzie Wojewódzkiej Policji w Zielonej Górze, mężczyzna ten samobójcze próby czynił już wcześniej.

Dom bez towarów

Gubin. W niedzielę z domu towarowego skradziono odzież m.in. bluzki i swetry, wartości 35 milionów złotych.

Volkswagen odjechał

Zielona Góra. W nocy z soboty na niedzielę nieznany sprawca ukradł volkswagena (szary metalik, rocznik 1989) o numerze rejestracyjnym RH-CA-102

(jp)

Wybuch na pożegnanie

cd ze str. 1

Eksperci ze straży pożarnej stwierdzili, że nie mógł to być wybuch gazu, który zawsze powoduje pożar. W tej dość tajemniczej sprawie śledztwo prowadzi prokuratorzy: polska i rosyjska. Wyjaśnienie wszystkich okoliczności wypadku będzie z pewnością trudne. Rosjanie bowiem zabrali swoich rannych. Informacje o ich stanie zdrowia są dwójakie. Najpierw mówiono o konieczności hospitalizowania kilku osób, później podano, że żadnej z osób zamieszkujących w budynku nie się nie stało.

Według wstępnych opinii fachowców wypadek mógł być spowodowany przechowywanymi materiałami wybuchowymi.

(Mid)

Powstał Seksualny Ruch Oporu

W Krakowie zawiązał się Seksualny Ruch Oporu — poinformował jeden z jego założycieli, lider Polskiej Partii Lysych — Karol Pleszaty. „Jest to sekcja historyczna w PPL, grupuje tych, którzy w czasach władzy totalitarnej, z zemsty i awersji do ówczesnego systemu, w celach wyłącznie antystatystycznych — uwodzą żony i inne towarzyski życia elity władzy tamtych lat” — dodał.

Komisja historyczno-archiwalna ruchu ma się zająć m.in. badaniami zmierzającymi do ustalenia, czy działania członków SRO miały formy wyłącznie indywidualne, czy również zbiorowe. Rejestracje kandydatów do Ruchu prowadzić się będzie w 17 oddziałach terenowych PPL.

Zdaniem Pleszatego, ze względu na oczywiste, w SRO znajdują się przede wszystkim lysi, „o których wiadomo, że ich potencjał erotyczny i towarzyszący mu sprawności są sześciokrotnie większe niż u innych osobników”.

(PAP)

„Semafor” górą

Pochodzące z przemytu towary o łącznej wartości ponad 52 mld zł ujawniono podczas ogólnokrajowej akcji pod kryptonimem „Semafor”, przeprowadzonej na przełomie czerwca i lipca przez służby MSW, funkcjonariuszy Głównego Urzędu Cel, Państwowej Inspekcji Handlowej i kontroli skarbowej — poinformował rzecznik prasowy MSW Piotr Szczepiński.

Podczas akcji, której celem była kontrola towarów przywożonych do Polski, stwierdzono, że wartość strat podatkowych i celnych, jakie na tym przemyśle poniosł skarbowy państwa, wynosi niemal 35 mld zł.

Na pokrycie spodziewanych kar majątkowych w postępowaniu karno-skarbowym zarekwirowano towary wartości ponad 33 mld zł.

Sprawdzano głównie transporty oraz hurtownie papierosów, alkoholu i sprzętu elektronicznego.

(PAP)

Jutro losowanie w sklepie Brauna

We wtorek 13 07 1993 o godz. 16 00 w sklepie firmowym „Brauna” przy ulicy Kupieckiej 21 w Zielonej Górze, odbędzie się losowanie depilatora damskiego nagrody w konkursie Gazety Nowej i firmy Mateko

KOMENTARZ NOWEJ

Ósme koło

Przy jednym stole zasiadli w Tokio przywódcy siedmiu najbardziej uprzemysłowionych państw świata. Po raz drugi w szczycie „Siódemki” uczestniczył Borys Jelcyn, chociaż znów w charakterze ośmego, trochę nieporęcznego koła u wozu.

Rosja, tak niedawno jeszcze decydująca o losach świata, stoi dziś w kolejkę po pieniądze. W Tokio zdecydowano o przyznaniu jej trzech miliardów dolarów, wszyscy jednak wiedzą, że nie jest to zastrzyk zdolny uleczyć ciężką chorobę rosyjskiej gospodarki. Niezadowoleni są więc i rosyjscy zwolennicy zbliżenia do Zachodu, którzy liczyli na znacznie większą pomoc, i przeciwnicy jelsynowskiej polityki, według których starania o pieniądze ułaczają dumie i godności Rosji.

Już nie atomowy straszak, ale siła dolara decyduje o podziale wpływów między Rosją a USA. Za trzy miliardy dolarów Jelcyn sprzedał Koreę Północną razem z jej nuklearnym potencjałem, dzięki czemu Bill Clinton mógł z Tokio pojechać prosto do Korei Południowej, by stamtąd pogrozić Kim Ir Senowi tomahawkami.

Coraz bardziej prawdziwa staje się teza, że bezpieczeństwu świata nie zagraża potencjał nuklearny wielkich mocarstw. Znaczenie bardziej niebezpieczna jest broń atomowa leżąca w arsenalach innych państw, w niewielkim stopniu uzależnionych od gospodarki światowej, a więc także od ewentualnych sankcji ekonomicznych. Gdyby Francja czy Wielka Brytania wycofały się z układu o nierozprzestrzenianiu broni nuklearnej, musiałyby się liczyć z daleko idącymi skutkami takiej decyzji. A jakie sankcje można zastosować wobec Korei Północnej? Kto może dać gwarancję, że po atomowej bombie nie sięgnie Saddam Husein? Irak nadal jest pięć Achillesową amerykańskiej polityki.

Gdy zmienia się układ polityczny świata, niektóre państwa Azji czy Afryki próbują budować własne strefy wpływu. Nie dysponując siłą gospodarczą, sięgają więc po argumenty militarne. Grana przez USA rola Wielkiego Zandarma staje się coraz trudniejsza.

Małgorzata STOLARSKA

W 2050 r. będzie nas 10 mld

Ziemię zamieszkuje obecnie 5,57 mld ludzi. Dane te podał Fundusz Ludnościowy ONZ (UNFPA) w raporcie o stanie ludności świata w 1993 r., opublikowanym przed zbliżającym się Światowym Dniem Ludności (11 lipca).

Światowy Dzień Ludności obchodzony jest przez Organizację Narodów Zjednoczonych od 1987 r., kiedy to przyszedł na świat pięćmiliardowy mieszkaniec Ziemi. Zgodnie z przewidywaniami UNFPA, do końca tego stulecia liczba mieszkańców naszej planety zwiększy się prawie o 700 mln (a więc o tyle, ile obecnie wynosi liczba ludności Afryki).

W 2050 r. będzie nas 10 mld, a ok. 2150 r. obecna liczba mieszkańców Ziemi podwoi się. Przyrost ludności jest nierównomierny w poszczególnych regionach świata. W krajach rozwijających się jest bardzo dynamiczny. W końcu stulecia udział tych krajów w ogólnym przyroście wyniesie ok. 95 proc.

Ocenia się, że 1,7 miliarda (tj. 32 proc. ludności) stanowią obecnie dzieci i młodzież w wieku poniżej 15 lat. Najmłodsze demograficznie kontynenty to: Afryka i Ameryka Łacińska (ok. 40 proc. w wieku do 15 lat), a najstarsza to Europa i Ameryka Północna (ok. 12 proc. ludności w wieku powyżej 65 lat).

(PAP)

Koreańscy studenci nie chcą Clintona

Specjalne jednostki policji południowokoreańskiej przy użyciu gazów łzawych rozbiły w sobotę wieczorem demonstrację studentów protestujących przeciwko wizycie prezydenta USA Billa Clintona w Korei Południowej.

W demonstracji studenckiej w Kwangdžu uczestniczyło ponad tysiąc osób, w czasie starć ponad 70 studentów i policjantów odniosło rany.

(PAP)

BBWR powołał pełnomocników

W piątek odbyło się w Warszawie posiedzenie Komitetu Wyborczego Bezpartyjnego Bloku Wspierania Reform. Podczas spotkania powołano pełnomocników Komitetu Wyborczego BBWR w 52 okręgach wyborczych.

Komitet Wyborczy BBWR przysłał też do realizacji program, opracowany przez Radę Programową w punktach 1-21. Komitet poinformował także, iż kandydatura Andrzeja Urbąskiego na rzecznika prasowego Komitetu Wyborczego BBWR nie została przyjęta.

Podczas spotkania Komitet Wyborczy BBWR zatwierdził również pierwszych kandydatów w wyborach do Senatu RP.

(PAP)

Obrady Partii „X”

W sobotę w Warszawie rozpoczął się IV Krajowy Kongres Partii „X”, którego przewodniczącym, przybyłym z Kanady, Stanisław Tymński.

„Jeśli Partia „X” wygra wybory do Sejmu to następnie będzie kandydował w wyborach na prezydenta RP” — powiedział lider.

Serdceczne podziękowanie dr. Jackowi Mikulskiemu oraz

całemu personelowi oddziału chirurgii za troskliwe zaopiekowanie się naszą BABCIĄ

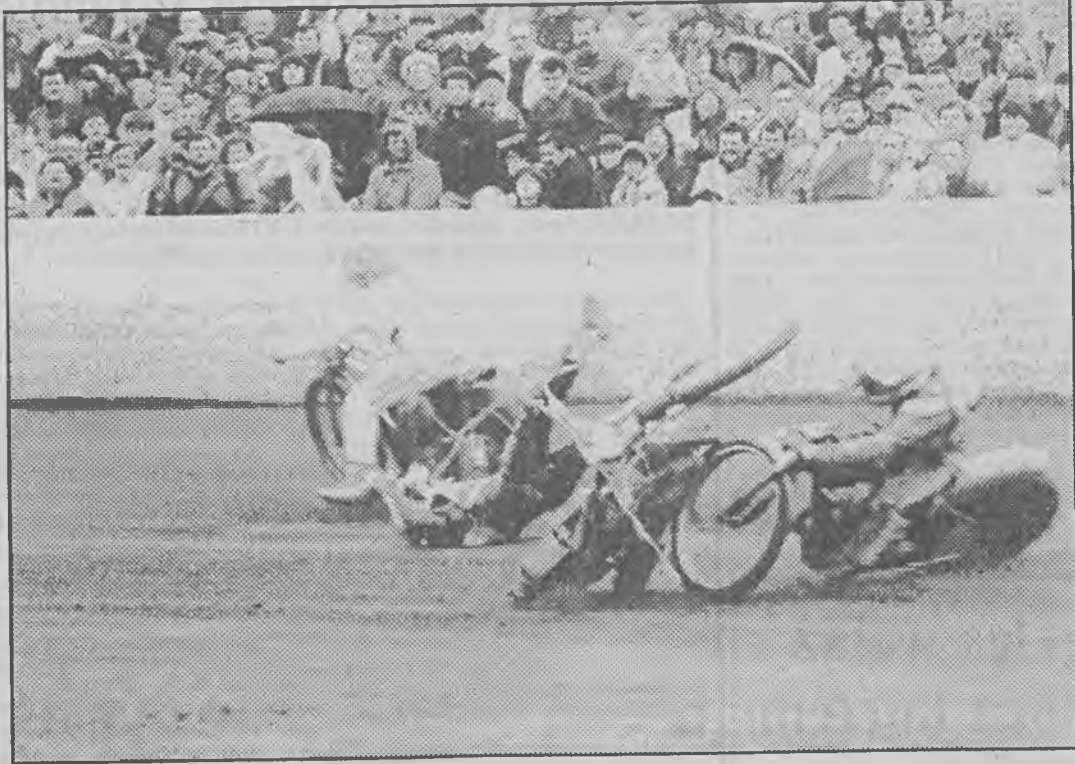
—klada
Artur Czelny
z rodziną

Przepraszamy

Pana dr. Edwarda Hładkiewicza przepraszamy za zniekształcenie Jego nazwiska w piątkowo-niedzielnym Magazynie „GN”.

Redaktor prowadzący
Zbigniew Ryndak
Redaktor depeszyowy
Robert Michalak

Artura Pawlaka przeczucie śmierci



Najpierw zginął Zarzecki. Przed śmiercią snił mu się własny pogrzeb i on, ubrany w czerwoną marynarkę. Niespełna trzy miesiące potem odszedł Artur Pawlak. Zanim zdarzył się ten straszny wypadek, często słuchał „The Ace of Base”. Na teledysku — dziewczyna w ślubnej sukni, aniołek, czerń...

11-latek na crossówce

Artur Pawlak mieszkał na zielonogórskim Jędrzychowie. W klubie żużlowym trenowali już jego sąsiedzi, m.in. Sławomir Dudek i Zbigniew Błażejczak. Za sprawą Błażejczaka, jedenastoletni Artur dosiadł motocykla crossowego. Potem była szkoła żużlowa, którą prowadził Jan Grabowski. Szkoleniowiec nie chciał przyjąć chłopaka. Powiedział mu, że najpierw musi podrosnąć. Artur zapytał, czy trener przyjmie go, gdy ubierze mamy buty na obcasach...

Po roku dopiął swego i został adeptem szkoły. Na jednym z pierwszych treningów rozbił kolano. Było spuchnięte jak „bania”. Matka przez parę dni przykładła zieloną babkę. Miał szesnaście lat, kiedy zdał licencję i mógł już z bliską obserwować swego idola Andrzeja Huszcę. W tym roku, kiedy na meczu w Lesznie przyjechał przed Huszcą, zwierzył się w domu, że to jeszcze nie czas, aby wyprzedzić Andrzeja. Cenił kapitana zielonogórskiej drużyny, nie tylko za wyniki na torze, ale przede wszystkim za to, że kocha dzieci i szanuje żonę. Przyjaźnił się ze Sławomirem Dudkiem i Piotrem Kuźniakiem.

Zmienił się po śmierci Zarzeckiego

W maju i czerwcu występy Artura były bardzo udane. Na pięć dni przed meczem z Polonią Pila, w turnieju MDPMP zdobył komplet punktów. Nie był jednak zadowolony. Uważał, że przeciwnicy byli zbyt słabi.

W czerwcu poproszał się z matką i bratem. Z dziewczyną też. Kasię znał ponad rok. Spędzali razem sporo czasu, m.in. jeżdżąc konno w Drzonkowie.

Po śmierci Andrzeja Zarzeckiego, matka namawiała go, by zrezygnował z żużla. — *Co bym zrobiła, gdyby stało się z tobą to samo?* — powiedziała. Odpowiedział jej wtedy sen o zmarłym koleźce, który mówił, że w niebie potrzebuje jeszcze dwóch młodych żużlowców...

— *Do maja zgadzaliśmy się pod każdym względem* — powiedziała matka. — *Później zachowywał się dziwnie. Wszystko było na „nie”. Unikał domu, a dwa dni przed feralnym meczem poprosił, żebyśmy się z Arturem wyszli, trzaskając drzwiami. Stał szampany, trwonit pieniądze, choć znany był z tego, że ma „węża w kieszeni”. Bawił się cały tydzień. W Hadesie, Studiu i Dystansie. Na siłę szukał garnituru, choć wcześniej nie lubił chodzić w marynarkach. Dzień przed zawodami odwiedził całą rodzinę i kolegów na Jędrzychowie.*

Mamo, nie odwożę cię po meczu

Przed spotkaniem z Polonią Pila, powiedział matce, aby nie przychodziła po meczu do parkingu. — *Pamiętaj, nie odwożę cię po meczu* — przypominał.

— *Podczas prezentacji odwrócił głowę, gdy z Kasią podzdrawialiśmy go z trybun.*

— *Tam, gdzie siedzisz, zawsze upadł — mówił matce w zeszłym roku, twierdząc, że*

przychodząc na zawody, przynosi mu pecha.

W piątym wyścigu jechał na drugim miejscu, za Grigoriem Charczenka z Polonii. Na luku, wszedł „pika” i uderzył w tylne koło zawodnika gościa.

Gdyby nie uderzył w koło Charczenki, to chyba wyładowałby wśród publiczności — powiedziała matka Pawlaka. Po wypadku Charczenko dwukrotnie telefonował do Pawlaka. Pani Pawlakowa nie ma do niego pretensji.

— *Dzięki Bogu, że Artur nie potrzaskał zawodnika z Pily* — powiedziała.

On umarł!”. Powiedział to w obecności Kasi i jej ojca. Dziewczyna zaczęła krzyczeć i szlochać.

Matka Pawlaka od dwóch lat choruje na serce. Zaczęło się, kiedy otrzymała informację ze Szwecji, że Artur miał ciężki wypadek. Po przyjeździe do kraju okazało się, że to był tylko złamany obojczyk...

Pupil

prezesa Morawskiego

Pani Pawlak nie da złego słowa powiedzieć na prezesa Zbigniewa Morawskiego. — *Kiedy Artur pojechał słabiej, wygrał mu to w oczy* — powiedziała. — *Gdy zastąpił na pochwale, był sprawiedliwy. Spełnił wszystkie moje życzenia. To superczłowiek.* Kupił samochód, chciał się uczyć...

Po śmierci Artura do domu



Lekarze zrobili wszystko

Po wypadku, stan Artura określano jako bardzo ciężki, krytyczny. Najpierw przewieziony został do zielonogórskiego szpitala, następnie na badania tomograficzne do Poznania. Na prośbę rodziny znalazł się w Klinice Neurochirurgicznej we Wrocławiu, a tuż przed śmiercią wrócił do Zielonej Góry.

— *Lekarze zrobili wszystko i gdyby udało się utrzymać go przy życiu, byłby roślina leżąca na wersalce, która może uściśnaby mi rękę* — powiedziała matka. — *Doktor z „erki” w Zielonej Górze stwierdził, że Artur będzie żył jeszcze trzy tygodnie. Dużo się nie pomylił. Po przewiezieniu do szpitala syn strasznie „charczał”. Ten odgłos zapamiętałem na całe życie. Widziałam jak rozcinają kombinizon Artura. Za chwilę jeden z lekarzy powtórzył mi trzykrotnie: „Pani syn umarł, niech pani zrozumie.*

państwa Pawlaków przyszedł mechanik. Oznajmił zaskoczonej matce, że przyprowadził samochód. Wiedziała, że syn ma pieniądze, ale dlaczego nie pochwalił się nowym autem? Artur kupił volkswagena scirocco. Taki sam typ miał Andrzej Zarzecki.

Myślał widać o przyszłości. Kupił akcje Banku Wielkopolskiego. Miał własne mieszkanie. Od września chciał rozpocząć naukę w technikum. Marzył, by zostać trenerem.

Jasnovidz powieprawdę

W domu państwa Pawlaków, na segmente — zdjęcia zmarłego. Pierwsze, gdy jako szesnastolatek zaczynał starty i drugie wykonane podczas jednego z ostatnich meczów.

— *Nie spocznę, gdy nie dołączę się, dlaczego tak postąpił* — powiedziała Barbara Pawlak. Była u jasnovidz w Nowej Soli. Wierzy, że jej pomoże.

Marek STANISZEWSKI
Fot. Marek Woźniak



W sobotę odbył się II sztafetowy bieg Zielona Góra — Cottbus. Wystartowało 38 ekip (26 z Niemiec, 11 z Polski i 1 z Białorusi). Zwyciężyli biegacze z LZS Ostrostenko (woj. bydgoskie) przed ekipą z Mińska. Trzecie miejsce zajął zespół Jamont-Klama Żary.

100-kilometrowa trasa podzielona była na 15 odcinków. Z Zielonej Góry wiodła przez Radomię, Leśniów, Dąbie, Gubin, Barenklau, Tauer, Peitz, Wilmersdorf. Metę usytuowano przy ratuszu w Cottbus. Każda sztafeta musiała mieć w składzie, przynajmniej jedną kobietę i zawodnika powyżej pięćdziesiątego roku życia. Według regulaminu każdy biegacz musiał przebiec chociaż jeden odcinek trasy.

Faworytów upatrywano w biegaczach z Mińska, którzy mieli w składzie zawodników legitymu-

Bieg Zielona Góra — Cottbus

Wygrana LZS Ostrostenko



Wystartowali...

zacji Polska — Białoruś — Niemcy zwyciężyli Polacy, natomiast Cottbus — Zielona Góra zdecydowanie przegrał. Stąd apeluję do mieszkańców Zielonej Góry, aby zaczęli biegać i w przyszłym roku nawiązali rywalizację z biegaczami z Cottbus.

Waldemar Kleinschmidt (burmistrz Cottbus): — *Godne podziwu jest to, że wszyscy dobiegli do mety. Cieszę się, że zarów-*

nować tego typu imprezę. Uważam, że przekroczenie granicy państwowej nie jest już żadnym problemem organizacyjnym.

Jurgen Kulke (jeden z organizatorów ze strony niemieckiej): — *Świetnie zorganizowany wyścig. Wszystkie ekipy ucześnie podeszły do zawodów. Trasa była nieco lepsza, niż w ubiegłym roku, kiedy zawodnicy biegli pod górę.*

Andrzej Filipowski (sędzia wyścigu): — *W tego typu wyścigach zespoły muszą stosować zasadę fair, gdyż przy każdej ekipie nie może jechać samochód z sędzią. Jedynym mankamentem biegu były za długie strefy zmian.*

Krystyna Kuta (LZS Ostrostenko): — *Wspaniały wyścig. Trasa bardzo urozmaicona. Czuję się naprawdę świetnie. W tym roku zajęłam trzecie miejsce w maratonie w Monachium. Dodam, że był to mój pierwszy start po rocznej przerwie.*

Tadeusz Ławicki (Jamont-Klama Żary): — *Przebiegłem 37 km i jestem z tego bardzo zadowolony. Wolę startować w maratonach, niż w sztafecie. Często zmiany, przerwy bardzo utrudniają bieg. Zmiana pogody korzystnie wpłynęła na wszystkich uczestników.*

Wiesław Kowalik (Arcobaleno Czerwieńsk): — *W biegach sztafetowych jestem gorszy, niż w maratonie. Przebiegłem trzy odcinki i czuję się bardzo dobrze. W ubiegłym roku zaliczyłem siedem maratonów w Europie. Bieganie jest częścią mojego życia.*

Roman Trzcieliński (Jelenia



Znana pięcioboistka i trójkolnista Anna Sulima, udziela wywiadu spikerowi Zbigniewowi Szwarcowi. Pani Ania startowała w ekipie Maratończyka II Zielona Góra.

jących się znaczącymi osiągnięciami.

Na starcie przy zielonogórskim ratuszu sportowców powitali przedstawiciele władz Zielonej Góry i Cottbus. Zawodnicy narzekali na ogromny upał i obawiali się, czy w takich warunkach wszyscy dobiegną do mety.

Na początku rywalizacja przebiegała pomiędzy zawodnikami z Ostrostenka i Mińska, którzy przez znaczną część wyścigu biegli razem z ogromną przewagą nad pozostałymi. Jednak tuż po przekroczeniu granicy państwa, Białorusini nieco osłabli i polska sztafeta nie miała już kłopotów z utrzymaniem pierwszego miejsca. Na terenie Niemiec zaczął padać deszcz, który przetrząsnął się w ogromną ulewę, towarzyszącą biegaczom do mety.

Klasyfikacja wyścigu: 1. LZS Ostrostenko — 5:24:07 (Paweł Malkowski, Czesław Najmowicz, Ryszard Misiewicz, Zygfryd Liban, Krystyna Kuta), 2. Mińsk — 5:30:53 (Waldemar Tanczyński, Borys Batujew, Grigoryj Nikołajew, Władimir Szasmurin, Olga Judzienkowa), 3. Jamont-Klama Żary — 5:49:24 (Tadeusz Ławicki, Jarosław Bizukojć, Przemysław Jamont, Jerzy Sak, Wioletta Oleksyk), 4. LC Cottbus I — 6:07:05, 5. TSV Cottbus — 6:12:56, 6. LC Cottbus II — 6:15:27, 7. ESV Lok Potsdam — 6:15:34, 8. NLLB Cottbus I — 6:15:36, 9. TU Cottbus I — 6:28:04, 10. Maratończyk I Zielona Góra — 6:36:38. Pozostałe miejsca lubuskich sztafet: 19. Arcobaleno Czerwieńsk, 20. Maratończyk II, 22. Świebodzin, 23. Maratończyk Lubsko, 36. Maratończyk III.

Zwycięzcy otrzymali nagrodę w wysokości 1000 DM, a kolejne dwie ekipy odpowiednio 800 i 600 DM.

Oto wypowiedzi zebrane na mecie w Cottbus:

Edward Mincer (wiceprezydent Zielonej Góry): — *Bardzo sympatyczna impreza. Podziwiam ludzi, którzy dają z siebie tyle wysiłku, tracą tyle siły, a jednak na mecie się cieszą. Nie jest dla nich istotne, które miejsce zajęli. Wyścig przebiegał w dwóch konkurencjach. W rywalizacji*

no pierwsi, jak i ostatni otrzymali podobną owację. Dziękuję wszystkim uczestnikom, organizatorom, sponsorom i zapraszam do Cottbus w lipcu przyszłego



W zespole Maratończyka Zielona Góra, obok Anny Sulimy (druga od lewej), startowali m.in. pięcioboista Grzegorz Sądziński i znany z występów w maratonach Walter Zuchantke.



Drużyna Bundeswehr Cottbus. Od lewej: Peter Unterburger, Christian Elsner, Kathrin Huschen, Hans-Walter Koschorz i Gerhard Regehr.

roku. Pobiegniemy do Zielonej Góry.

Andrzej Szczesny (wiceprezes MKKL Lubtour Zielona Góra): — *Trudno jest znaleźć zawodników startujących w drużynie, gdyż większość biega indywidualnie. Stąd nie jest łatwo organi-*

Góra): — *Jest to nie tylko ściganie, ale i wielkie sportowe święto. Przez 70 km nasza sztafeta rywalizowała z ekipą niemiecką. Nie wiem ile razy się wyprzedzaliśmy. Za rok na pewno wystartujemy.*

Cezary KONARSKI
Fot. Marek Woźniak



Walne zgromadzenie PZPN

Zatriumfował rozsądek

(obsługa własna)

Piątkowe posiedzenie Zarządu PZPN trwało ponad 8 godzin, kończąc się już po północy. Było zresztą bardzo burzliwe, ścierały się bowiem różne opinie. Spokój tracił nawet opanowany zwykle prezes Kazimierz Górski.

Najważniejsze jednak, że osiągnięto zamierzony cel, choć tylko dwoma głosami przewagi. Swego rodzaju kompromisem było zmniejszenie kar finansowych dla Legii Warszawa, ŁKS Łódź, Wisły Kraków i Olimpii Poznań z 500 mln zł do 50 mln zł dla każdego z klubów. Uznano bowiem, że wysokość kar niegodna była z obowiązującym wówczas regulaminem dyscyplinarnym PZPN. Cofnięto także decyzję prezydium PZPN w sprawie zakazu krajowych i zagranicznych transferów dla zawodników tych klubów, jaki obowiązował w okresie od 28.06.1993 do 30.06.1994. Podtrzymano natomiast decyzję na mocy której w sezonie 1993/94 cztery wymienione kluby rozpoczynały rozgrywki z minusowym kontem punktowym - minus trzy.

Zarząd uznając, że przebieg spotkań pomiędzy Legią i ŁKS, a także pomiędzy ŁKS i Olimpią z 20 czerwca br. nie miał wiele wspólnego z duchem sportowej walki, postanowił w nocy paragrafu 23 ust. 1 regulaminu dyscyplinarnego PZPN pozbawić Legię oraz ŁKS punktów oraz bramek zdobytych w tym spotkaniu. W ten sposób zmienił się układ pierwszej trójki zespołów w ligowej tabeli, tzn. na pierwsze miejsce wyszedł poznański Lech, wyprzedzając Legię i ŁKS.

Pierwsze dwie decyzje były już ostatecznymi. Trzecia natomiast podjęta została przez organ pierwszej instancji, co umożliwilo klubom wniesienie odwołania do Walnego Zgromadzenia PZPN.

Gdy w sobotę ok. godz. 9.00 przekraczaliśmy bramę warszawskiej jednostki udając się do Centrum Konferencyjnego Wojska Polskiego, natknęliśmy się na jednego z „szalikowców” Legii. Wywieszał właśnie na murem w holu słupie transparent o zielono-białych barwach z wypisanymi na nim hasłami: „LUDZIE - BĄDŹcie SPRAWIEDLIWI” i „LEGIA ZDOBYŁA TYTUŁ NA BOISKU”. W przestronnym hallu tego centrum znajdowało się już wiele osobistości polskiego futbolu, a także przedstawiciele środków masowego przekazu. W tłumie migłała mi twarz legendarnego już niegdyś Gerarda Cieślaka.

Z półgodzinnym opóźnieniem rozpoczęły się obrady, w których ostatecznie wzięło udział 126 spośród 157 zaproszonych delegatów. Rozpoczął prezes Kazimierz Górski, ale jego wystąpienie nie zostało należycie przygotowane. Zastąpił go trener prawej zresztą twarzą „nieobecnego ducha”, co było może byle skutkiem wcześniejszych stresów i zmęczenia ostatnim burzliwym okresem. Dwa dni wcześniej wrócił on przecież ze Stanów Zjednoczonych, zwracając uwagę, iż tamtejsza Polonia żyje już przyszłorocznymi mistrzostwami świata, lecząc i wierząc, że nie zabraknie w nich zespołu biało-czerwonych.

— **Potrzeba więc dziś trochę patriotyzmu, a także nadziei i wiary w słusność naszych działań** — zapowiedział do zebranych pan Kazimierz. Większość osób siedzących na sali była już jednak myślami przy zasadniczym temacie zjazdu, a także batalii o nową polską piłkę.

Funkcje przewodniczącego obrad powierzono doświadczonemu Feliksowi Śmietanowskiemu. Jego asystentów zaś tradycyjnie Andrzejowi Ryńkiewiczowi i Jerzemu Kosmatemu. Nie mieli oni zbyt łatwego życia, o czym świadczy m.in. fakt, iż nie uszegli się kilku potknięć i błędów proceduralnych. Na szczęście czuł w sobie zawsze w pobliżu mecz. Andrzej Wałach z PZPN. Nie brakowało też kilku prawników wśród delegatów, gotowych w każdej chwili wspomóc wyżej wymienionych. Na miejscach dla gości zaproszonych zasiadli m.in. przewodniczący PKOl Andrzej Szalewicz, nestorzy polskiego futbolu, jak również trener naszej reprezentacji Andrzej Strzeliński.

W trakcie przyjmowania porządku i regulaminu obrad, prezes bytomskiej Polonii Jan Skalski wniosł o powołanie nadzwyczajnej komisji do sformułowania wniosków wpływających z odwołanych zespołów przez cztery ukarane kluby. Zapoznano też zebranych z niektórymi decyzjami zarządu PZPN, przy czym gości się zauważyło, iż głośna sprawa dopingowa zawodnika Legii Romana Zuba, rozstrzygnięta na podstawie zeznań warszaw-

skiego klubu odnośnie interpretacji przepisów art. 7, ust. 1, pkt. 13 regulaminu dyscyplinarnego PZPN. Radca prawny związku podkreślił z naciskiem, iż PZPN nie kwestionował i nie zamierza kwestionować orzeczenia Komisji ds. zwalczania doping w sporcie, prof. Jerzego Smorawińskiego. W ostatnich latach nastąpiło jednak odejście od wyciągania odpowiedzialności zbiorowej w tego typu przypadkach, tak w regulacjach prawnych FIFA i UEFA (casus Maradony i Caniggii), jak i dwóch aktach międzynarodowych, które Polska zobowiązana jest przestrzegać. Chodzi o Konwencję Antydopingową Rady Europy - podpisaną przez min. Skubiszewskiego - oraz Międzynarodową Konwencję Przeciwdopingową w Sporcie.

Przepychanka związana z powołaniem Komisji Nadzwyczajnej trwała przeszło 20 minut, przy czym przedstawiciel Olimpii zarzucił prowadzącemu obrady manipulowanie składem. Otrzymałszy głos sam zatracił jednak poczucie przyzwoitości, zgłaszając od razu... trzech swoich kandydatów. Ostatecznie przegłosowano, by w składzie nie było przedstawicieli zainteresowanych klubów, a nawet okręgów!

W momencie odczytywania sprawozdania komisji rewizyjnej, część delegatów (wzorem Sejmu!) opuściła salę, udając się na rozmowy kulturalne. Wnioskowi KR zawierający stwierdzenia o niekorzystnych dla PZPN tendencjach, ale też akcentowały dobry stan finansów, które zamykały się saldem blisko 3,5 mld zł, przy czym na konto Związku ma jeszcze wpłynąć ok. 10 mld zł z tytułu sprzedaży praw do transmisji telewizyjnej z meczu Polska - Anglia w Chorzowie. Dość znacząca pozycja w budżecie PZPN stanowi też wpływ z transferów, które w roku 1992 zamknęły się kwotą ponad 5 mld zł i w całości przeznaczone zostały na szkolenie młodzieży. Negatywnie określono natomiast ustępstwo, jakie miało miejsce ze strony kierownictwa Związku wobec piłkarzy kadry w nerwowej atmosferze wspomnianego pojedynku z Anglią. Wyplacając całość premii bezpośrednio po meczu, trzeba było zlikwidować jedno z kont PZPN, co pociągnęło za sobą stratę 136 mln zł z tytułu należnych odsetek. Wiele do życzenia pozostawia też gospodarka magazynowa, która przyniosła straty (elegancko zwane różnicą bilansową) w wvs. 600 mln zł.

Jako niezdrowa uznano też sytuację personalno-służbową Michała Listkiewicza, który z jednej strony jest przecież czynnym sędzią ligowym i międzynarodowym, z drugiej etatowym wiceprezsem PZPN, a także dziennikarzem. Jako osoba prywatna komentuje pracę kolegów z boiska i piłkarskich działaczy. Komisja Rewizyjna złożyła też wniosek o zerwanie umowy w zakresie zabezpieczenia w sprzęt z angielską firmą Admiral i zagwarantowanie sobie lepszego, bardziej rzetelnego kontrahenta. Walka z chuliganizmem na stadionach, a także surowe karanie (z degradacją włącznie!) zespołów wykazujących brak zaangażowania w grę oraz zajmujących się korupcją i handlem punktami - to kolejne zadania stojące przed piłkarską centralą w nadchodzącym sezonie.

Z ciekawostek podać można, iż niedawno wpłynęła do Sadu Koleżeńskiego PZPN sprawa Michała Listkiewicza, przeciwko Bolesławowi Krzyżostanowi (prezesa Olimpii Poznań), Jerzemu Sikorze (dyrektorowi tego klubu) oraz Januszowi Wojcikowi (trenerowi Legii), z powodu obraźliwego komentowania sposobu jego sędziowania meczu ŁKS - Olimpia. Atmosferę na sali podgrzało natomiast wystąpienie Wiesława Zielińskiego z Rzeszowa, który zarzucił mecz Ryszardowi Parulskiemu, iż występując w obronie „dopingu” Zuba, przede wszystkim podważając ustalenia komisji prof. Smorawińskiego, wpada w konflikt moralny ze sportową etyką.

— **Taki człowiek nie powinien pełnić szaczonej funkcji przewodniczącego Fundacji „Gloria Victis”** — wnioskował wspomniany delegat, dodając że działacz sportowy nie powinien kierować się emocjami, nienawiścią, ale być wiarygodnym i sprawiedliwym.

Przerywnikiem była uroczystość nadania godności Członka Honorowego PZPN kilku byłym zawod-

wego PZPN kilku byłym zawodnikom, szkoleniowcom i działaczom. Aktu dekoracji dokonywał prezes Górski, wyróżnionymi zaś byli Gerard Cieślak, Julian Dyba, Zbigniew Jabłoński, Tadeusz Piekarski, Edward Poterjko, Marian Kustoń i Andrzej Zientara.

Nieco mniej elegancko chwilę później sala potrakowała innego członka honorowego i byłego prezesa PZPN, gen. Mariana Rybę, który występując w roli rzecznika warszawskiej Legii, zagalał się nieco w tłumaczeniu zebranych, iż brak jest podstaw do ukarania tego zespołu, bo... nikt nie złapał nikogo za rękę. Wszyscy pamiętają przecież bezradność poprzednich ekip w zwalczaniu piłkarskiej korupcji, także za czasów wspomnianego generała, wymownymi okaskami zgłoszono więc dalsze jego wywody, na pytanie — czy mam przestać?, odpowiedziano chórem „Tak!”. W podobny sposób „wyklaskano” również późniejszego Ryszarda Parulskiego, który polemizując z wcześniej wspomnianym delegatem z Rzeszowa, pozwolił sobie na pewną dozę arogancji.

Kilkakrotnie przewijała się na zjeździe sprawa powołania organizacji pod nazwą Liga Polska, która miałaby się zająć przebiegiem rozgrywek I i II ligi i zdjąć w ten sposób odium odpowiedzialności za wszystkie nieprawidłowości z PZPN.

Delegat z Gorzowa Marek Pospieszny, podkreślił znaczenie prawidłowego szkolenia młodzieży, dodając, że złoty medal juniorów w ME i inne sukcesy w ostatnim okresie są rezultatem prowadzonej od kilku lat rywalizacji między okręgami i makroregionami w Pucharze Kuchara i Pucharze Michałowicza. Ponieważ istnieje jednak luka w zakresie selekcji i szkolenia piłkarzy w kat. 16-18 lat, zaproponował stworzenie rozgrywek im. Kazimierza Deyny.

Znakomite było wystąpienie Ryszarda Niemca - redaktora naczelnego „Tempa” i zarazem prezesa krakowskiego OZPN. W pełnej troski o stan polskiego futbolu wypowiedzi, podkreślił on, iż nie można lekceważyć społecznego poczucia sprawiedliwości.

— **Na płaszczyźnie tego zjazdu nie toczy się batalia o to, czy to Legia, ŁKS czy też Lech ma być mistrzem Polski. Gra toczy się o czystość polskiej piłki i o jej przyszłość** — stwierdził...

Nie brakowało też głosów, iż główną winę za stan naszego futbolu ponoszą dziennikarze, którzy wysyłają afery... Większość jednak delegatów wypowiedziała zdecydowaną walkę wszystkim nieprawidłowościom, w czym poparli ich także sędzia Mieczysław Piotrowski, prowadzący od pewnego czasu „prywatną wojnę” z Polskim Kolegium Sędziów i PZPN.

Ogólne rozczarowanie przyniosło odczytanie protokołu Komisji Nadzwyczajnej, która stwierdziła, iż... nie istnieją podstawy uprawdomoławiania zarzucanej machinacji 4 klubom, jak też brak jest dowodów o naruszeniu przepisów paragrafu 12 pkt. 7 regulaminu dyscyplinarnego PZPN. Komisja stwierdziła też, że naruszone podstawowa zasada równości stron w procesie, poprzez nie wysłuchanie zainteresowanych stron. W tej sytuacji Komisja wniosła o uchylenie decyzji Prezydium i Zarządu PZPN w tej sprawie w całości.

Takie stanowisko spotkało się z natychmiastową ripostą Ryszarda Kuleszy, który w sugestywny sposób rozprawił się ze wszystkimi argumentami przeciwników. Poparł go Jan Nowak - prezes Krakowskiego OZPN, znany działacz Józef Ciszewski z Bielska i Jerzy Matużyk z Kielc. Gdy doszło więc do głosowania, zatriumfował zdecydowanie rozsądek, o czym świadczy najlepiej rozkład głosów (68 przeciw uchyleniu decyzji Prezydium i Zarządu PZPN, 20 za uchyleniem i 11 wstrzymujących się). Nie wszystkim podobał się taki finał, niektórzy - zwłaszcza z Warszawy - byli mocno rozczarowani, czego nie omieszkałi okazywać w ostentacyjnej formie.

Najważniejsze jednak, że szansę otrzymała polska piłka nożna i teraz ten precedens wykorzystać trzeba dla jej dalszego udziawiania. Mistrzem Polski na rok 1993 został więc poznański Lech, choć nikt oficjalnie nie zakomunikował tej decyzji podczas sobotnich obrad. Wszyscy liczą jednak, że uczyń to w najbliższych dniach Wydział Gier PZPN, choć nie brakowało też głosów, iż zawiedziona „warszawka” nie będzie chciała go przyznać nikomu...

Janusz DOBRZYŃSKI



Tylko „braz” florecistów

Zakończyły się szermierze mistrzostwa świata w Essen. Rozdano ostatnie komplety medali. Mistrzami świata we florecie mężczyzn zostali Niemcy, którzy w finale pokonali złotych medalistów olimpijskich — Włochów 9:3. Brązowy medal wcześniej wywalczyli Polacy. Tytuł mistrzowski w szabli zdobyli Węgrzy, po zwycięstwie nad Włochami 9:4. Brązowy medal przypadł Niemcom. W szpadzie mistrzami świata zostali Włosi. W meczu finałowym pokonali Francję 8:3. Brązowy medal wywalczyli szpadziści Niemcy, po zwycięstwie nad Szwecją 9:2.

Członkowie klasyfikacji medalowej: 1. Niemcy 11 (3 złote, 2 srebrne, 6 brązowych), 2. Włochy 7 (2, 3, 2), 3. Węgry 5 (2, 2, 1).

Seles wciąż poza kortem

Monika Seles, raniona nożem w plecy 30 kwietnia br. w Hamburgu, powiedziała w Vail (USA), gdzie przechodzi rehabilitację, że nie będzie mogła zagrać w turnieju w Stratton Mountain (st. Vermont, początek 26 lipca).

Jak wynika z informacji prasowych, mimo postępów w rehabilitacji, Monika nie może jeszcze uderzać piłki rakietą, a jej udział w US Open (od 30 sierpnia) jest bardzo wątpliwy.

„Chciałabym już grać — powiedziała Monika Seles — ale rehabilitacja jest powolnym procesem i jeszcze nie mogę uderzać piłki...”

Jeden z szefów kliniki w Vail, dr Robert Steadman, stwierdził: „Nie było żadnego „grafiku” powrotu Moniki na kort i nigdy nie powiedzieliśmy, że mogłaby grać w tym lub innym turnieju. To nie była powierzchowna kontuzja. Nasza pacjentka z całym poświęceniem poddaje się stosowanej terapii”.

Seles, która nie grała ani we French Open ani w Wimbledonie, wciąż zajmuje drugie miejsce na liście klasyfikacyjnej WTA.

Skandal na Filipinach

Prezydent Filipin, Fidel Ramos zawiesił w czynnościach przewodniczącego Filipińskiej Komisji Sportowej Aparicio Mequi i dwóch innych działaczy, oskarżonych o niedbalstwo, seksualne molestowanie zawodniczek i fizyczne napadki na sportowców.

Decyzja prezydenta jest następstwem marszu protestacyjnego sportowców na pałac prezydencki. Prezydent powołał komisję do zbadania zarzutów i oskarżeń, złożonych przez sportowców.

„Myszę, że zawieszenie działaczy będzie korzystne dla naszej sprawy” — powiedziała 17-letnia pływaczka, specjalistka skoków do wody, Carherine Chua.

Panna Chua powiedziała też, że przed Igrzyskami Azji Pacyfiku-Wschodniej, jeden z zawieszonych działaczy, Jose Castro Jr. wezwał ją do swego biura, gdzie zaczął ją obejmować i całować. Dziewczyna wycofała się z zawodów. Ciężarowiec, Roberto Colonia, stwierdził, że trzeci z zawieszonych, Pedro Juachon kopnął go. Juachon twierdzi, że działał w obronie własnej, gdy sportowiec zbliżył się do niego i chciał go uderzyć, po reprimendzie, jakiej mu udzielił...

Inni zawodnicy skarżyli się, że musieli kwatrować w toaletach, zamienionych na pokoje mieszkalne, ponieważ ich pokoje zostały wynajęte przez działaczy dla szkół... Poza tym nie otrzymywali na czas właściwego sprzętu i strojów, a także premii...



Mityng IAAF w Oslo

Rekord świata Y. Ondieki

Tylko sześć dni 21-letni Kenijczyk Richard Chelimo cieszył się rekordem świata w biegu na 10.000 m, który ustanowił 5 bm. w Sztokholmie (27.07.91). W sobotę, 10 bm. podczas mityngu w Oslo (Bislett Games) jego 32-letni (!) rodak, Yobes Ondieki pokonał ten dystans jako pierwszy człowiek na świecie w czasie poniżej 27 minut — w 26.58,38. Jest to jubileuszowy, 50 rekord świata w lekkiej atletyce w 69-letniej historii stadionu Bislett.

Do ataku na rekord świata szwykowski znacznie młodszy od Yobesa Ondieki, 24-letni także Kenijczyk, William Sigei. Oslabł jednak na ostatnim okrążeniu i zajął drugie miejsce z wynikiem 27.16,81. „Czułem, że jestem w stanie pobiec poniżej 27 minut. Szukowałem się do tego od sześciu miesięcy” — powiedział Ondieki, który po raz pierwszy w tym roku wystartował na dystansie 10.000 m. O swoim rodaku Chelimo powiedział, że będzie drugim na świecie, który przebiegnie 10.000 m poniżej 27 minut.

Trzy lata temu Ondieki, mistrz świata z Tokio na 5.000 m, poślubił australijską maratonkę, Lisę Martin.

Podczas mityngu w Oslo — oprócz rekordu świata w biegu na 10 000 metrów 32-letniego Kenijczyka Yobesa Ondieki (26.58,38) — padły cztery najlepsze w tym roku wyniki na świecie. Martin Steele z Wielkiej Brytanii przebiegł 800 m w 1.43,84, Algierczyk

Noureddine Morceli 1 milę w 3.47,78. Sonia O'Sullivan z Irlandii pokonała dystans 3.000 m w 8.28,74, a Norweżka Trine Hatstad rzuciła oszczepem 72,12 m.

Ponadto padło kilka bardzo dobrych wyników. M.in. Maria Mutoła z Mozambiku uzyskała na 800 m drugi w br. czas na świecie — 1.56,51 podobnie jak Kenijczyk Richard Kosgei, który 3.000 m z przeszkodami przebiegł w 8.12,68, wyprzedzając zaledwie o 0,02 sek. swego rodaka, Mosesa Kiptanui.

Ustabilizowana, wysoka forma prezentuje w tym sezonie nasza rodaczka, była zawodniczka AZS AWF Warszawa, Renata Pytelwska-Nielsen. Obecnie obywatelka Danii, skoczyła w dal 6,84, zajmując trzecie miejsce w konkursie za Niemką Heike Drechsler — 7,10 i Ukrainką Inessą Krawiec — 6,87.

Kolejny, 10 w tym roku mityng Grand Prix IAAF odbędzie się 21 lipca w Nicei.



Po obradach UIPMB

Kobiety wystąpią w IO?

„Polepszyła się atmosfera rozmów Międzynarodowej Federacji Pięcioboju Nowoczesnego i Biathlonu (UIPMB) z MKOl. — powiedział po powrocie z Londynu, gdzie odbyło się nadzwyczajne zgromadzenie UIPMB, Stefan Grzegorzczak, prezes PZPNow. — Dotyczy to przede wszystkim losów pięcioboju w programie Igrzysk Olimpijskich.”

„Wcześniej, jeszcze w Barcelonie prezydent MKOl. Juan Antonio Samaranch sceptycznie wypowiadał się o kilku dyscyplinach, jako sportach olimpijskich. W tym niestety również o pięcioboju nowoczesnym — dodał S. Grzegorzczak — Od kilku lat trwają starania UIPMB o włączenie kobiecego pięcioboju do programu igrzysk.”

Dotychczas nie dawano nam żadnych szans. Obecnie stwierdzono, że jeśli w przyszłym roku (we wrześniu) na posiedzeniu Komisji Programowej IO na rok 2000 pięciobój mężczyzn pozostanie wśród dyscyplin olimpijskich, wówczas automatycznie także rywalizacja kobiet zostanie włączona do programu Igrzysk. Pięcioboiści będą mogli startować już w Atlancie.”

„Na spotkaniu w Londynie u-

chwalono nowy statut, który potwierdza samodzielność dwóch dyscyplin — biathlonu i pięcioboju nowoczesnego w ramach UIPMB. Postanowiono, że prezydent naszej organizacji będzie się zmienił co dwa lata. W okresie poprzedzającym igrzyska zimowe szefować będzie prezydent biathlonu, a przed igrzyskami letnimi — prezydent pięcioboju. Na arenie międzynarodowej, np. w MKOl. władze UIPMB będą reprezentowały obydwie dyscypliny. Powołano dwie federacje z własnymi statutami i własnym systemem organizacyjno-finance-

Uczestnicy obrad ustalili również, że następne mistrzostwa świata w pięcioboju nowoczesnym — w 1994 r. — odbędą się w Sheffield w W. Brytanii.



Losowanie pucharów

Olimpia Poznań — rozstawiona

W Monachium dokonano losowania koszykarskich pucharów. W klubowym Pucharze Mistrzów Europy, mistrz Polski Śląsk Wrocław spotka się z holenderskim Sint-Michielsgestel. W przypadku zwycięstwa wrocławianie w drugiej rundzie napotkają na swojej drodze na Bayer Leverkusen.

W Pucharze Europy Włocławek zagra ze Spartakiem Sankt-Petersburg. Koszykarze Lecha Poznań w Pucharze Koraci w pierwszym meczu zagrają na wyjeździe z lotewską Rygą.

Mistrzyni Polski — Olimpia Poznań, które udanie wypadły w ostatniej edycji Pucharu Ronchetti, tym razem zagrają w klubowym Pucharze Mistrzów Europy. Polki zostały rozstawione i w drugiej rundzie zagrają ze zwycięzcą pojedynku Forssa (Finlandia) — Haaksbergen (Holandia).

W drugiej rundzie Pucharu Ronchetti spotkają się: Brno (Czechy) — ŁKS Łódź i Zaporozie (Ukraina) — Włokniarz Pabianice.

Władze Międzynarodowej Federacji Koszykówki (FIBA) na posiedzeniu w Monachium zdecydowały, że w przyszłym sezonie z europejskich pucharów zostały wykluczone kluby nowej Jugosławii (Serbia i Czarnogóra). Związane jest to z sankcjami

nałożonymi na ten kraj przez ONZ. Do rozgrywek nie dopuszczono również drużyn z Gruzji ze względu na trudności komunikacyjne i złożoną sytuację polityczną panującą w tym regionie.

Chorwackie zespoły z Zadaru, Sibeniku i Osijeku — gdy będą występowały w roli gospodarza — z uwagi na bezpieczeństwo, zobligowane zostały do rozgrywania swoich meczów w Rijeci, Splicie i Zagrzebiu.

Do tegorocznej edycji pucharów zgłosiła się rekordowa ilość drużyn — 213. W ubiegłym sezonie uczestniczyło 225 zespołów. Bezpośrednio ich zmagania obserwowało 1,5 mln widzów. Ogółem rozegrano 626 spotkań, z których aż 439 było transmitowanych przez stacje telewizyjne. Z finałowych pojedynków klubowego Pucharu Mistrzów Europy, który odbywał się w Atenach przekazywano 127 godzin retransmisji telewizyjnych do 75 państw. Dzięki telewizji 157 mln ludzi na całym świecie oglądało zwycięstwo CSP Limoges.

Zmarł Teodor Aniola

10 bm. zmarł nagle nad Jeziorem Strykowskim k. Poznania jeden z najślynniejszych polskich powojennych piłkarzy — Teodor Aniola.

W latach 1945-61 bronił barw poznańskiego Lecha. Strzelił dla klubu 141 bramek, trzykrotnie zyskując miano najlepszego strzelca polskiej ligi. Był niezwykle popularną postacią, kilkakrotnie wygrywając plebiscyty na najlepszego sportowca Wielkopolski. Zastępował mistrza sportu grał na prawym łęczniku w słynnym trójce A-B-C (Aniola — Białas — Czapczyk), będącym „postrachem bramkarzy”.

Ośrodek Szkolenia Kierowców
„Z R Y W”
w Zielonej Górze, ul. Moniuszki 14
ROZPOCZYNA 15 LIPCA 1993 R.
KURS PRAWA JAZDY KATEGORII A i B.
Płatne w ratach.
Informacje w biurze Ośrodka
w godzinach 9.00 - 17.00
oraz pod nr telefonu 44-96.
Doszkalamy w zakresie techniki jazdy.
ZAPRASZAMY!

DAREX-CHEM
WYTWARZANIE ARTYKUŁÓW
Z TWORZYW SZTUCZNYCH
PRODUKCJA OPAKOWAŃ z PE
poleca:
* **worki foliowe:**
- z przeznaczeniem do celów spożywczych
- worki czarne z otworami dla ogrodnictwa
- worki przemysłowe na odzież
- worki przemysłowe na towary sypkie (cement, wapno, farby itp.)
* **worki z fałdy i bez na śmieci**
oraz
* **worki dla producentów - KRASNALI.**
W/W. opakowania produkowane są we wszystkich wymiarach i grubościach.
Ponadto produkujemy reklamówki, możliwość wykonania nadruku wielokrotnego.
SERDECZNIE ZAPRASZAMY!
Modrzyca k/ Otyń
ul. Lubuska 12, tel. 141 Otyń
Zakład Produkcji
Baza SUR Otyń (okolica poczty)

HANDLOWCY Z GŁOGOWA

Są jeszcze wolne miejsca
w nowej Hali Targowej
w Głogowie
ul. Kościuszki 1.

Oferujemy do wydzierżawienia kompletnie
urządzone Stoiska Handlowe.

Istnieje możliwość ustawienia kiosków
handlowych (tzw. „szczęk”) obok pawilonu.

Decyduje kolejność zgłoszeń.

Szczegółowe informacje :

PHU „Lubinpex”
59-300 LUBIN

ul. Księcia Ludwika I
tel. 42-11-93 wew. 127, 128.

Miejski Zakład Komunikacji
w Gorzowie Wlkp., ul. Kostrzyńska 46
ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż:

- Autobusu Jelcz MLL, rok produkcji 1986,
nr silnika 100386/404, nr podwozia 0042 - 45.000.000 zł
+ 22% VAT

Przetarg odbędzie się w dniu 1993.07.12 o godz. 10.00 w siedzibie
Zakładu. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w
wysokości 10% ceny wywoławczej w kasie zakładu do godz. 10.00.
Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetar-
gu bez podania przyczyn.

PRACA

KOBIETĘ z wyższym wykształceniem do
prowadzenia hurtowni odzieżowej za-
trudnię. Łódź ul. Kopernika 1/3 tel.
37-46-86. Oferty. 296pp
ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem w lipcu lub w
sierpniu. ZG tel. 66-953. 1216zg

KUPNO

STARSZY domek na wsi w okolicy jezior.
Oferty BO Zielona Góra dla 1188zg

SPRZEDAŻ

MASZYNY szwalnicze przemysłowe
sprzedam. ZG ul. Dębowa 17a. 1210zg
DWA tapczaniki 1-osobowe (bok, skrzy-
nia - tapicerowane), w bardzo dobrym
stanie tanio sprzedam. Z. Góra, tel.
634-49. 290pp
HURTOWNIA odzieży zaprasza na kier-
masz - wyprzedaż. Zielona Góra ul.
Westerplatte 11 pok. 713. VII piętro tel.
42-31 w. 344 (biurowiec). 932yg
JAMNIKI rodowodowe, krótkowłose.
Schonkecht „Dom Leśniczówka” Ka-
saszor, tel. 30 k/ Wolsztyna. 1137zg
KAMAZA z przyczepą, windsurfing. ZG
tel. 600-19 po 19.00. 940yg
KIOSK gastronomiczny na Placiej 1 wy-
posażony sprzedam. ZG ul. Plac 8/1.
1215zg
KIOSK spożywczy z lokalizacją sprze-
dam. Gorzów ul. Grottera 40/2 (cała

dobę) - (57gg). 284pp
KURNIK k/ Gorzowa automatyczny za-
syp. Działki budowlane oraz pomiesz-
czenie na mieszkanie i hurtownię do
remontu w Gorzowie sprzedam. Tel.
74-368. 900000000120yo
OKAZYJNIE - nowy silnik Perkins AD3
152UR, ciągnik Zetor Super 50 (stary
typ) stan dobry. Broniszów 79 tel.
818-21. 1218zg
OVERLOKI i stębnowki przemysłowe.
Głogów, Kazimierza Wielkiego 47, tel.
33-59-71. 489g
SKRZYŃKI biegów, tarczę, docisk, łożys-
ko, kolumnę, pompę, wspomaganie,
nowe resory do Stara sprzedam. Gło-
gów 34-82-84. 323yl
TANIO lodówkę, pralkę, odkurzacz Zie-
lona Góra tel. 655-22 wew. 273 do 15.00.
po 16.00 tel. 706-57. 1213zg
WÓZKI inwalidzkie - sprzedam. Oferty
Biuro Ogłoszeń dla 1183.
999999991183zg
Z powodu wyjazdu pilnie i tanio sprzedam
gospodarstwo rolne 7,6 ha. Łukomlin 8
gm. Krzeszyce (ogł. 12-17 lipca) -
62gg. 299pp

MOTORYZACYJNE

CHEWROLET nowy po wypadku Geo
Strom GSI Sport sprzedam. Lubin tel.
44-17-62. 83yu
DEUTSCHAU - naprawy VW, AUDI,
OPEL, FORD i inne zachodnie. Diag-
nostyka silników, blacharstwo, lakier-

K O M U N I K A T

Wojewódzkie Biuro Wyborcze w Zielonej Górze
podaje do publicznej wiadomości składy osobowe
komisji wyborczych:

**I. Okręgowa Komisja Wyborcza nr 52 w
Zielonej Górze**

1. Stefania CIEŚLA-SERZYSKO
- przewodnicząca
2. Bogumił HOSZOWSKI - zastępca
przewodniczącego
3. Bogumił ŁÓJ - zastępca przewodniczącego
4. Andrzej CIAŻYŃSKI - członek
5. Maria GAUZA - członek
6. Stanisław GURGUL - członek
7. Benedykt JANKA - członek
8. Tadeusz JASIŃSKI - członek
9. Adolf KULEBA - członek
10. Walenty MŁODZIANOWSKI - członek
11. Andrzej NOWAK - członek
12. Bolesław SMOLNICKI - członek
13. Stanisław SZLAPIŃSKI - członek
14. Roman ŚMIAŁEK - członek

Na sekretarza Komisji powołano Stanisława
BLONKOWSKIEGO - kierownika Wojewódz-
kiego Biura Wyborczego w Zielonej Górze.

Napoje
„RAFAEL”
w 7 smakach
cena 7.300,-zł
tel. 0-728 41-565
MILICZ

Nr identyfikacyjny:
916-000-18-81 jest podatnikiem VAT-u
nieważne. Naprawy powypadkowe na
ubezpieczenia. Świdnica k/ Zielonej
Góry ul. Kosynierów 6, tel. 731-69 w
godz. 8.00-18.00. 922yg
DIAGNOSTĘ zatrudni Stacja Kontroli Po-
jazdów - również tylko w urlopie. SKP
Międzyrzecz tel. 19-75 FIAT SERVICE
(64gg) 303pp

MOTO-ART

Żagań ul. Przyjaciół Żołnierza 64
(baza STW), tel. 34-71.

AUTO-KOMIS

skup - sprzedaż
- zamiana samochodów
w tym na raty bez żyrantów.

Zakład Mechaniki Pojazdowej
Zapraszamy codziennie
w godz. 10.00-17.00

STARA SW-400 samowyladowczy,
opłandekowany zamieniam na samochód
Opel kadett z dobrym nadwoziem na
części lub busa. Sprzedam zbiorniki
stalowe 7 tys. litrów na szamba - cena
złomu. Pasterzowice 25 k/ Szprotawy.
1223zg
VW passat combi 1.5 diesel 1981 -
sprzedam. Głogów 33-89-11.
(16/ gl/ u) 511gl

LOKALE

AGENCJA KRAWCZAK, - domy, mie-
szkania, budowy, parcele. Zielona Gó-
ra, Centrum Biznesu ul. Boh. Wester-
platte 23, tel. 710-81 do 87, fax 672-65.
858yg
M-3 w Zielonej Górze kupię. Szprotawa,
Rynek 14/6. 945yg
MAŁEGO lokalu na hurtownię odzieżową
poszukuję. Łódź ul. Kopernika 1/3 tel.
37-46-86. 297pp

NIERUCHOMOŚCI

DOM piętrowy (c.o.), garaż, działka 0,50
ha (Dobrzejowice 8 przy trasie Nowa
Sól) - sprzedam. Głogów 31-44-29.
(13/ gl/ u) 510gl
DOM piętrowy, dwa garaże, działka 0,85
ha w Głogowie - sprzedam. Głogów
33-54-59. (14/ gl/ u) 512gl
SPRZEDAM dom w Wolsztynie lub za-
mienię na mieszkanie w Lubinie lub
okolice. Lubin tel. 44-48-74. 144lu

LEKARSKIE

LEKARZ stomatolog Elżbieta Czaplińska-
Jużewicz, Zielona Góra ul. Mieszka I
4 przyjmuje od poniedziałku do piątku
16.00 - 18.00. 1134zg
NEUROLOG Małgorzata Borodziuk
przyjmuje: poniedziałek, czwartek,

OKRĘGOWA KOMISJA WYBORCZA NR 52

pełni dyżur w dniach: 9,12,14,16,19,21,23,26,28,30
lipca br. oraz codziennie w dni robocze od 2 sierpnia
do 9 sierpnia br. w godzinach od 13.00 do 15.00.

W dniu 10 sierpnia br. od godziny 13.00 do 24.00.
Siedziba Komisji mieści się w Zielonej Górze przy ul.
Podgórnej 7, pokój 203 (II p.), tel. / fax 224-48 (gm.
Urzędu Wojewódzkiego).

**II. Wojewódzka Komisja Wyborcza w Zielonej
Górze**

1. Benedykt JANKA - przewodniczący
2. Walenty MŁODZIANOWSKI - z-ca
przewodniczącego
3. Stanisław SZLAPIŃSKI - z-ca przewodniczącego
4. Andrzej CIAŻYŃSKI - członek
5. Stefania CIEŚLA-SERZYSKO - członek
6. Bogumił HOSZOWSKI - członek
7. Adolf KULEBA - członek
8. Andrzej NOWAK - członek
9. Bolesław SMOLNICKI - członek

Na sekretarza Komisji powołano Bernarda FOR-
NALCZYKA - inspektora wojewódzkiego w Wojewód-
zkim Biurze Wyborczym w Zielonej Górze.

Wojewódzka Komisja Wyborcza pełni dyżur w
dniach: 9,12,14,16,19 lipca br. oraz codziennie w dni
robocze od 20 lipca do 25 lipca br. w godzinach od
13.00 do 15.00.

W dniu 26 lipca br. od godz. 13.00 do 24.00.
Siedziba Komisji mieści się w Zielonej Górze przy ul.
Podgórnej 7, pokój 203 (II p.), tel. / fax 224-48 (gmach
Urzędu Wojewódzkiego).

**OBACAMY NAJWAŻNIEJSZYMI PIENIĘDZMI
NA ŚWIECIE - TWOIMI PIENIĘDZMI**



Mając rachunek bieżący w naszym
banku, możesz korzystnie ulokować
swoją kapitał - na parę dni lub parę
miesięcy.

Wielkopolski Bank Kredytowy SA
oferuje od 1 lipca br. nowe formy lokat
terminowych dla wszystkich podmiotów
gospodarczych.

Polecamy :

**Lokaty terminowe w rachunku bieżą-
cym na okres 5 dni i 14 dni**

- minimalna kwota 20 miliardów zł
- oprocentowanie - negocjowane
indywidualnie

**Lokaty terminowe w rachunku bieżą-
cym na okres 1, 3 i 6 miesięcy**

- minimalna kwota - 10 milionów zł.
- stopa oprocentowania - zmienna do 1
miliarda zł, powyżej 1 mld zł - negocjowana

**Zapraszamy do oddziałów WBK SA
na terenie całego kraju.**

WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY SA

60-967 Poznań, pl. Wolności 16, tel.: (61) 54-29-00, fax (61) 52-11-13.
S. W. I. F. T. code WBKPLPP

tani kredyt!

LSRG

LUBUSKI SPÓŁDZIELCZY BANK GOSPODARCZY

Centrala Sława, ul. Waryńskiego 43
Sława, tel. 63-27

OPROCENTOWANIE KREDYTU GOTÓWKOWEGO

TYLKO 44,8%
w stosunku rocznym

- okres kredytowania 10 m-cy
- spłata w 10-ciu ratach

UWAGA!

PRZY KWOCIE KREDYTU 10.000.000. zł KREDYTOBIORCA ZAPŁACI TYLKO 2.055.000. zł odsetek tj. 20,55% pożyczonej kwoty.

Oddział Zielona Góra, ul. Grottera 7
tel. 710-65, 710-66

Oddział Wolsztyn, ul. Dąbrowskiego 2
Wolsztyn, tel. 2007, 2027

Oddział Wschowa, ul. Niepodległości 4
Wschowa, tel. 40-21-65

Przyjdź a przekonasz się, że kredyt nie jest taki straszny.

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska
w Lubinie ul. Chocianowska 1
tel. 443326, fax 441385

POLECA : znakomite świeże jogurty owocowe. Wyprodukowane z polskiego świeżego mleka, z polskich owoców bez sztucznych dodatków i konserwantów. W procesach produkcyjnych wykorzystujemy preparaty bakteryjne szczepów *Lactobacillus thermophilus*, wyhodowane przez olsztyńskich naukowców. Zawarte w świeżych jogurtach drobnoustroje w znaczący sposób poprawiają florę bakteryjną układu pokarmowego człowieka.

Spożywanie świeżych jogurtów zalecane jest dla wszystkich a szczególnie dla dzieci, młodzieży i ozdrowieńców

Zapraszamy do współpracy hurtowników i detalistów

szukaj towarów z tym znakiem

Canon • mifa • TOSHIBA

ksero kopia

naprawa - sprzedaż oryginalne tonery, papier

biuro 2000 7 Góra, ul. Morelowa 21, tel. 285-19 w 135, 136

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWEJ KOMUNIKACJI SAMOCHODOWEJ w Zielonej Górze, ul. Jana z Kolna 2a

zatrudni od zaraz sekretarkę ze znajomością języka niemieckiego oraz umiejętnością pisania na maszynie i obsługi telefaksu.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Organizacji Zatrudnienia i Płac (pokój nr 18), tel. 622-18 wew. 140.

OKAZJA !!! ANTENY SATELITARNE

Beny

- * już za 4.350 tys. komplet! z montażem! czasza 80 cm, konwerter continental!!!
- * wyświetlane funkcje na ekranie, płynna regulacja wizji i fonii (również satelita po polsku) timer, zegar, stereo, dużo radia satelitarnego
- * super głowica od 950 do 2050 MHz
- * dla zamiejscowych RABAT do 250 tys. zł !! GWARANCJA !!

NOWA SÓL ul. Św. Barbary 14, tel. 31-49
GŁOGÓW ul. Sikorskiego 28, tel. 34-28-44 od 9.00 do 17.00

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe „Baspaa”

Głogów, ul. Sikorskiego 72
tel. 33-39-84, tel./ fax 33-53-74

- * Poleca Państwu: Beton towarowy wszystkich marek o gwarantowanej jakości, bloczki betonowe M6, nadproża typ L od 1,20 m do 2,70 m, kręgi (Ø) 3000, krawężnik drogowy.
- * Posiadamy własne środki transportu betonu oraz pompę do podawania betonu.
- * Ponadto polecamy Państwu usługi koparkami typu MENCK, K-406

ZAPRASZAMY

HURTOWNIA ARTYKUŁÓW PRZEMYSŁOWYCH „ESKO”

ZIELONA GÓRA
ul. Zjednoczenia 92
(centrala rybna)

oferuje:

- * gotowe tynki wewnętrzne - Knauf
- * tynki rolowane zewnętrzne - Knauf
- * tynki rustikalne zewnętrzne - Knauf
- * siatki ocieplające
- * masy wyrównawcze
- * płytki elewacyjne - 112.000 zł/ m kw.
- * płyty grzewcze
- * klej do płytek - atestowany, wodo-mrozoodporny 105.000 zł/ 25 kg
- * fugi polimerowe do 13 mm

ZAPEWNIAMY WYKONAWSTWO ZAPRASZAMY OD 8.00 DO 16.00

„Com-Plex” s.c.

Zaprasza i poleca :

- Importowane płyty PLEXI
- bezbarwne
- mleczne
- kolorowe
- POLIWĘGLAN
- komórkowy
- lity
- PLYTY Z PVC
- komacel
- komatex

Wykonujemy:

- podświetlane
- kasetony reklamowe
- Usługi reklamowe od projektu do montażu

Lubin, ul. Kolejowa 18
tel. kontaktowy 44-19-99

DOLNOŚLĄSKIE ZAKŁADY METALURGICZNE „DOZAMET”

Nowa Sól, ul. M. J. Piłsudskiego 40
ogłaszają przetarg pisemny nieograniczony:

- 1) na sprzedaż lub leasing finansowy Zakładu Transportu wraz z wyposażeniem.
CENA WYWOŁAWCZA - 15 mld zł.
- 2) na dzierżawę lub leasing eksploatacyjny Zakładu Transportu wraz z wyposażeniem.
CENA WYWOŁAWCZA - 800 mln zł miesięcznie.

Przetarg odbędzie się w siedzibie przedsiębiorstwa (sala KTiR-u) **29.07.93 r. o godz. 12.00.**

Oferty należy przysyłać pod adres przedsiębiorstwa z dopiskiem „PRZETARG” w terminie 7 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie przedsiębiorstwa najpóźniej na godzinę przed przetargiem.

W sytuacji zaferowania tej samej ceny przez kilku oferentów, przedsiębiorstwu przysługuje prawo swobodnego wyboru ofert.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo rozpatrywania w pierwszej kolejności ofert na sprzedaż lub leasing finansowy.

oraz informuje:

Posiadamy do zagospodarowania kioski spożywcze na terenie przedsiębiorstwa o powierzchniach: 60 m kw. oraz 67 m kw.

Wszelkich informacji udziela Dział Przekształceń Własnościowych tel. 72-01 wew. 228.

Kupię w centrum Głogowa (okolice dworców, Al. Wolności) sklep lub pawilon handlowy.

Głogów, tel. 33-55-29
w godz. 10.00 - 18.00.

UWAGA!

SKLEPY SPOŻYWCZE HURTOWNIE

w ciągłej sprzedaży PIWO Z BROWARÓW Okocim, Żywiec, Poznań oraz woda grodziska

Dla stałych Klientów możliwość rabatu i dowozu towaru

PW „ZODAR”
Hurtownia Stary Kisielin
tel. 29-650, 29-681

PRALKO-SUSZARKI, PRAŁKI, LODÓWKI, ZAMRAŻARKI, KUCHENKI MIKROFALOWE

(sprzęt krajowy i zachodni) - Największy wybór w Głogowie

TELEWIZORY Z PODGLĄDEM, WIEŻE, MAGNETOWIDY, ANTENY SAT

poleca

P.H. ASTRA-BIS,
Głogów, al. Wolności 69A (była Galeria)
U NAS CIĄGLE NAJNIŻSZE CENY!

VAN HEES

HURTOWNIA DODATKÓW WĘDLINIARSKICH P.H. IMEX

NOWA SÓL, ul. Składowa 2 (baza GS) tel. 20-41

oferuje:

- przyprawy,
- osłonki naturalne i sztuczne,
- inny sprzęt masarski.

Zapraszamy codziennie 8.00-15.00.

Zapraszamy do sklepów firmy „SONY” P.H.Z. GERHARD

Głogów, ul. Długosza 8 a
tel. 34-28-23

- * Poleca po starych cenach całą gamę kaset firmy SONY do video, magnetofonów, kamer, dyktafonów oraz czyszczące,
- duży wybór wież, radiomagnetofonów, telewizorów,
- pralki, lodówki, zamrażarki produkcji polskiej „Polar”.

* Prowadzimy sprzedaż ratną bez zryntów już od 500.000,-zł

UWAGA! HANDLOWCY W GŁOGOWIE!

P.H. „ARTMAL”

Hurtownia Chemii Gospodarczej i Kosmetyków

Głogów, ul. Galileusza (budynek Poczty)

- * Zapraszamy na zakupy codziennie od 8.00 do 16.00.
- * Oferujemy szeroki asortyment towarów i atrakcyjne ceny.

WĘGIEL, KOKS

NA TEL. 29-650, 29-681

załadunek i transp. - BEZPŁATNY (pow. 3 ton na odl. do 15 km)

MIESZANKI PASZOWE: D, P, T

Elegancka, trwała

ŚLUSARKA ALUMINIOWA

Ceny fabryczne

ARSMET - Stary Kisielin
ul. Pionierów Lubuskich 48, Tel./fax Ziel. Góra 29-339 29-709, zbyty: 29-681 handel 29-650 tlx 0433381

GŁOGOWSKI BANK GOSPODARCZY SA

ul. Galileusza 18, Głogów, tel. 33-93-85

OFERUJE lokaty krótkoterminowe (kapitalizacja po okresie umownym)

1 m-c - 18,0 %	w stosunku	3 m-ce - 33,6 %
2 m-ce - 20,4 %	rocznym	6 m-cy - 36,0 %

PROponuje lokaty długoterminowe (kapitalizacja kwartalna)

12 m-cy 40,2 %	w stosunku	46,68 %	po okresie
18 m-cy 40,8 %	rocznym	79,095 %	umownym
24 m-ce 41,4 %		119,88 %	
36 m-cy 42,0 %		231,3 %	

ZAPRASZA DO ZAKUPU bonów terminowych bonów „Fortuna”

4 m-czne 34,2 %	w stosunku	I kw.	10,5 %
8 m-czne 37,8 %	rocznym	II kw.	21,0 %
16 m-czne 50,4 %		III kw.	31,5 %
32 m-czne 70,2 %		IV kw.	42,0 %

FUNDACJA „NASZ SZPITAL”

oferuje następujące imprezy turystyczne:

1. **Wczasy, kolonie**
- wolne miejsca w Ośrodku Wypoczynkowym Wilkowo k/ Świebodzina nad jeziorem, domki campingowe 5-osobowe (pokoje 2,3-osobowe) od dnia 8.07.93 r., turnusy 14-dniowe do końca sierpnia 1993 r.
2. **Wycieczki nad jeziora**
- w miejscowościach Wilkowo, Mostki, Łagów w każdą niedzielę do końca sierpnia 1993 r. Wyjazd o godz. 9.30 powrót w godz. 18.00-19.00. Zbiórka uczestników - ul. Ułańska, parking naprzeciw dworca PKS. Zapisy do piątku do godz. 12.00.
3. Przyjmujemy również zapisy na kolonie do Ośrodków Wypoczynkowych nad morzem, jeziorami i w górach.

Informacje i zapisy:
Zielona Góra ul. Zyty 26,
Budynek Administracyjny Szpitala Wojewódzkiego, pokój nr 215 w godz. 8.00-14.00,
tel. 42-61 wew. 306 oraz 689-95 po godz. 16.00.

ART (10.00-17.00) — ceramika 3
Bukowiec i dzieci z pracowni z Do
mu Harcerza
BWA (11.00-17.00) — Wystaw
Kiejsztuta Bereźnickiego
Galeria ul. Żeromskiego 2



* Stal-Farbpol pokonała mistrzów Polski * Pięciu Polaków w finale IMŚJ

Żużlowcy ekstraklasy rozegrali dwa zaległe spotkania. W Gorzowie Stal-Farbpol pokonała Polonię Bydgoszcz, a w Rybniku — ROW wygrał ze Stalą Rzeszów. We Wrocławiu odbył się półfinałowy turniej IMS juniorów. Do finału (15.08. w Pardubicach) zakwalifikowało się pięciu Polaków (trzech z Wrocławia i dwóch z Olchingu).

STAL-FARBPOL — POLONIA

Stal-Farbpol: Świst 9 (2, 3, 1, 3, d.), Staszewski 6 (3, 1, 0, -, 2), Kocioł 15 (3, 3, 3, 3, 3), Flis 3 (1, -, 1, 1, -), Paluch 6 (1, 2, 1, 2, -), Hućko 10 (2, 3, 3, -, 2), Łukaszewski 4 (2, 1, 1, -, -), Francyszyn 4 (1, 3), Polonia: Skupień 6 (1, d, 2, 3, u, 2), Kamiński 1 (0, 1, 0, -, -), J. Gollob 11 (2, 1, 3, 2, 2, 1), Sokolowski 0 (0, 0, -, 0, -), T. Gollob 12 (3, 2, 2, w, 2, 3), Bonin 0 (0, 0, -, 0, 0), Pietsch 1 (d, 1).

Najlepszy czas dnia uzyskał w 6 wyścigu Piotr Świst — 67,13 sek. Sędziował Maciej Sychała (Opole). Widzów ok. 5000.

Wyścig po wysięgu: 1. Staszewski (69,95), Świst, Skupień, Kamiński — 5:1; 2. Kocioł (68,16), J. Gollob, Flis, Sokolowski — 4:2 (9:3); 3. T. Gollob (69,13), Hućko, Paluch, Bonin — 3:3 (12:6); 4. Kocioł (67,45), Łukaszewski, Kamiński, Skupień (d) — 5:1 (17:7); 5. Hućko (69,67), Paluch, J. Gollob, Sokolowski — 5:1 (22:8); 6. Świst (67,13), T. Gollob, Staszewski, Bonin — 4:2 (26:10); 7. Hućko (68,91), Skupień, Paluch, Kamiński — 4:2 (30:12); 8. J. Gollob (71,46), T. Gollob, Świst, Staszewski — 1:5 (31:17); 9. Kocioł (70,62), J. Gollob, Flis, T. Gollob (w) — 4:2 (35:19); 10. Skupień (68,45), Paluch, Francyszyn, Sokolowski — 3:3 (38:22); 11. Świst (69,09), J. Gollob, Flis, Bonin — 4:2 (42:24); 12. Kocioł (67,50), T. Gollob, Łukaszewski, Pietsch (d) — 4:2 (46:26); 13. Francyszyn (68,95), Staszewski, J. Gollob, Bonin — 5:1 (51:27); 14. Kocioł (68,02), Hućko, Pietsch, Skupień (u) — 5:1 (56:28); 15. T. Gollob (68,43), Skupień, Łukaszewski, Świst (d) — 1:5 (57:33).

Dwie godziny przed planowanym rozpoczęciem zaległego pojedynku między Stalą Farbpol i Polonią, nad Gorzowem przeszła ulewa. Spowodowało to, że wierzchnia warstwa toru była mokła, a Tomasz Gollob pokazywał sędziemu, że tor nie nadaje się do jazdy. By uzyskać w pełni obiektywną ocenę stanu nawierzchni, arbiter nakazał wykonanie próby toru przez zawodnika gospodarzy. Był nim Jarosław Łukaszewski. Po jego jeździe sędzia uznał, że zawody mogą się odbyć.

Pierwsze wyścigi nie należały do pasjonujących. W drużynie gości tylko bracia Gollobowie i Eugeniusz Skupień, zdolali nawiązać wyrównaną rywalizację z gospodarzami.

Już w pierwszym wyścigu, doszło do niespodzianki. Znakomicie wystartował młody Mariusz Staszewski i pewnie zakończył wyścig na czele. W drugiej gonitwie, przy wejściu w pierwszy łuk doszło do kolizji między Jarosławem Gol-

lobem i Robertem Flisem. Obaj upadli. Na szczęście, obyło się bez kontuzji.

Z niecierpliwością oczekiwano na szóstą gonitwę, w której po raz pierwszy w tych zawodach zmierzyć się mieli liderzy Piotr Świst ze Stali Farbpol i Tomasz Gollob z Polonii. Lepsi okazali się gorzowianin, ale w następnych górą był najlepszy obecnie polski zawodnik. Wielką klasę pokazał zwłaszcza w ósmym biegu, kiedy kontrolował jazdę starszego brata. Świst, mimo, że dwój się i troił nie mógł poradzić. Obaj bydgoszczanie ponownie razem wyjechali na tor w następnym wyścigu. Tym razem mieli stawić czoła znakomicie dysponowanemu Antolowi Kociołowi. Przez cztery okrążenia prowadził młodszy z braci, a tuż za nim podążał Węgier. Na przedostatniej prostej T. Gollob niebezpiecznie zablokował rywala przy bandzie. Sędzia podjął decyzję o wykluczeniu bydgoszczanina.

Gdy sprawa wyniku była już przesądzona, trener Stanisław Chomski designował na tor zawodników rezerwowych. Z podstawowego składu tylko Piotr Świst „odjechał” pięć wyścigów. W trzecim pojedynku gorzowianina z Tomaszem Gollobem, defekt sprzęgła odebrał punkty kapitanowi Stali-Farbpol.

ROW zanotował drugie w tyt. zwycięstwo, pokonując Stal Rzeszów 49:41. Punkty dla gospodarzy zdobyli: Pawliczek i D. Flieger po 13, Korbel 8, Bem 5, K. Flieger 4, Tudziez 3, Berge 2, Klimowicz 1, a dla Stali: Krystianek 12, Adorjan 11, Stachyra 9, Petranow 3, Kuciapa, Winiarz po 2, Daniszewski i Sitek po 1.

Tabela			
1. Sparta	9	14	-106
2. Morawski	9	12	-52
3. Apator	9	12	-20
4. Stal-Farbpol	9	10	-65
5. Motor	9	10	-42
6. Polonia	9	8	-24
7. Unia T	9	8	-81
8. Stal R.	9	6	-58
9. Unia L	9	6	-60
10. ROW	9	4	-110

We Wrocławiu w półfinale IMS juniorów udanie zaprezentowali się białoczerwoni. Trójka naszych reprezentantów awansowała do finału, a najlepszym jeźdźcą był wrocławianin Piotr Baron, który w 17 wyścigu oddał punkty Rempale i Bajerskiemu.

Wyniki: 1. Rune Holta (Norwegia) 14, 2. Piotr Baron (Polska) 13, 3. Jacob Olsen (Dania) 11, 4. Josh Larsen (USA) 10, 5. Niklas Klingberg (Szwecja), 6. Tomasz Bajerski (Polska) 10, 7. Grzegorz Rempala (Polska) 10, 8. Stefan Ekberg (Szwecja) 9, 9. Allan Nielsen (Dania) 8+3, 10. Ben Howe (Anglia) 8+2, 11. Ronnie Pedersen (Dania) 6, 12. Ryan Sullivan (Austria) 4, 13. Robert Johansson

wyścigu liczyła 184,5 km i prowadziła z Chalons-sur-Marne do Verdun. Tuż za nim finiszowali Raul Alcalá (Mezycy) i Roman Pensee (Francja). Belg Johan Museeuw zrewolował złotą koszulkę lidra.

W Stambule podczas dwudniowych mistrzostw Europy juniorów, Grzegorz Kozłowski (Stal Rzeszów) zdobył złoty medal w skokach z wieży (524,70 pkt.). Srebrny medal wywalczył Rumun Gabriel Cherches (505,45 pkt.), a brązowy Austriak Richard Frece (487,05 pkt.).

Polski kanadykarze, Krzysztof Kolański i Michał Stanisławski zajęli w slalomie szóste miejsce w mistrzostwach świata w kajakarstwie górskim, które odbyły się we włoskiej miejscowości Mozzana.

(Szwecja) 2, 14. Wiktor Gajdym (Rosja) 2, 15. Karsten Hansen (Dania) 1, 16. Sebastian Maag (Niemcy) 1, R.T. Petri Vaatisio (Finlandia) 2.

Najlepszy czas dnia — 68,2 uzyskał w I wyścigu Grzegorz Rempala. Sędziował Frank Ebdon (Anglia). Widzów ok. 4 tys.

W Warszawie odbył się turniej o puchar 90-lecia sportów motorowych w Polsce. Zwyciężył Antonin Kasper (Czechy), który otrzymał 1000 dolarów i 200 litrów oleju.

Wyniki: 1. A. Kasper (Czechy) — 19, 2. T. Gollob (Polonia B.) 14, 3. Hans Nielsen (Dania) 14, 4. Dariusz Stenka (Motor Lublin) 11, 5. Roman Janowski (Unia Leszno) 8, 6. Antal Kocioł (Węgry) 8, 7. Jacek Krzyżaniak (Apator Toruń) 7, 8. Michaił Starostin (Rosja) 7, 9. Jacek Gollob (Polonia B.) 10, 10. Dariusz Śledź (Sparta Wrocław), 11. Andrzej Huszcza (Morawski Z. Góra) po 6, 12. Sławomir Drabik (Włocławski Zgostochowa), 13. Jacek Rempala (Unia Tarnów) 5, 14. Piotr Świst (Stal-Farbpol) — po 5, 15. Klaus Lausch (Niemcy), 16. Piotr Paluch (Stal-Farbpol) po 3.

NCD — uzyskał H. Nielsen — 69,74 sek. (nowy rekord toru). Sędziował Roman Cheladze (Toruń). Widzów ok. 6 tys.

W Zielonej Górze odbył się młodzieżowy turniej par. Startowały pary Startu Gniezno, Unii Leszno, Sparty Wrocław i Morawskiego Zielona Góra.

Wyniki: 1. Unia i Leszno 16 (Robert Mikołajczak 9, Krzysztof Mitura 7), 2. Sparta 13 (Krzysztof Zieliński 11, Mirosław Sakowski 2, Ryszard Jasiński 0), 3. Morawski 12 (Mariusz Szańczak 9, Andrzej Szczotarski 3), 4. Morawski 11 (Piotr Kuźniak 8, Tomasz Kruk 3), 5. Unia 8 (Adam Skórnicki i Robert Banaszkowski 4), 6. Start 6 (Adam Fajfaj i Leszek Sikorski 3).

Najlepszy czas dnia uzyskał w 4 wyścigu - Piotr Kuźniak — 68,6 sek. Sędziował Ryszard Bryła (Zielona Góra). Widzów ok. 400.

Do nieoczekiwanej sytuacji doszło w inauguracyjnym wyścigu. Najpierw tamy dotknął Sikorski, a w powtórce upadek mieli Kuźniak i Kruk. Sędzia wykluczył Kuźniaka, a lekarz nie dopuścił do startu Kruka. W powtórce, jadący samotnie A. Fajfaj na drugim okrażeniu miał defekt sprzętu.

Później niechętni widzowie obserwowali ciekawe wyścigi. Dominowali Zielniński, Szańczak, Mikołajczak i Kuźniak. Udanie zaprezentowali się także adepci skłótki żużlowej Grzegorz Walszek i Paweł Łukaszewski (Morawski) oraz Damian Baliński (Unia).

Po 12 wyścigach zawody przerwano, na skutek opadów. Po konsultacji z kierownikiem ekip, arbiter przerwał imprezę, zaliczając wyniki czterech serii.

W Pile z powodu ulewy, nie odbył się młodzieżowy turniej o puchar prezesa klubu. Nowy termin, ustalono na 16 bm.

Ryszard RACHLEWICZ
Marek STANISZEWSKI

* New Jersey Nets — klub, w którym grał tragicznie zmarły Drazen Petrovic postanowił założyć fundację jego imienia. Celem organizacji będzie przyszanowanie stypendiów dla chorujących studentów.

* Chorwacki koszykarz Dino Radja podpisał 3-letni kontrakt z Bostonem Celtics.

Firma Xerox, czołowy producent kopiarek, stał się głównym sponsorem Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Lillehammer w 1994 roku oraz Letnich Igrzysk w Atlancie w 1996 roku. Dotacja wynosić będzie 40 milionów dolarów płatnych w gotówce i sprzęcie.

Mistrzostwa Europy w WKKW

J. Pawłowski i Polska - najlepsi

W Jarosławce (województwo legnickie) zakończyły się XXIII mistrzostwa Europy we Wszechstronnym Konkursie Konia Wierzchowego. Duży sukces zanotowali nasi reprezentanci: Jarosław Pawłowski (LKS Nadwiślan Kwidzyn) i drużyna w składzie: Agnieszka Strzelecka (SK Jaroszkówka), Joanna Patejuk (LKS Hubertus Białe Bory), Małgorzata Garus (SK Jaroszkówka), Bogdan Andrzejak (LKS Artemo Czempin), Zbigniew Januszewski (PSO Bogusławice) oraz Jarosław Pawłowski, zdobywając złote medale.

Mistrzostwa rozgrywane były po raz pierwszy w Polsce. W drużynowej próbie ujeżdżania rywalizowało dziewięć zespołów. Wyniki: 1. Holandia — 109,00 pkt., 2. Niemcy — 110,33, 3. Belgia — 115,33, 4. Szwajcaria — 115,67, 5. Polska — 136,33, 6. Szwecja — 139,00, 7. Austria — 151,67, 8. Węgry — 163,33, 9. Wielka Brytania — 164,00 pkt.

Indywidualny konkurs ujeżdżania (wystartowało 51 zawodników z 10 krajów) wygrał Harald Fehner (Niemcy) — 41,80 pkt. Kolejne miejsca zajęli: 2. Luise Nordholm (Szwecja) — 45,20 pkt., 3. Jarosław Pawłowski — 46,60 pkt. Miejsca pozostałych Polaków: 19. Małgorzata Garus — 55,80

pkt., 27. Agnieszka Strzelecka — 56,80 pkt., 30. Bogdan Andrzejak — 59,00 pkt., 34. Joanna Patejuk — 61,00 pkt., 38. Zbigniew Januszewski — 65,20 pkt.

Trudny cross terenowy, wyeliminował wielu konkurentów, w tym naszą reprezentantkę Małgorzatę Garus. W konkurencji indywidualnej wygrał H. Fehner — 44,20 pkt., a za nim uplasowali się: J. Pawłowski — 46,60 pkt. i M. Ruch — 49,6 pkt. Miejsca reprezentantów Polski: 9. A. Strzelecka — 56,80 pkt., 12. B. Andrzejak — 59,00 pkt., 15. J. Patejuk — 61,00 pkt., 17. Z. Januszewski — 65,20 pkt.

W konkurencji drużynowej: 1. Niemcy — 323,14 pkt., 2. Szwaj-

caria — 339,47 pkt., 3. Holandia — 341,20 pkt., 4. Polska — 354,53 pkt.

Do konkursu skoków, rozgrywanego o nagrodę KGHM „Polska Miedź” SA, komisja sędziowska dopuściła 37 koni. Warcytrudnych warunkach (deszcz), b. dobrze spisali się bialo-czerwoni.

Ostateczną kolejność mistrzostw w indywidualnie: 1. Jarosław Pawłowski (Grey 46,60 pkt.), 2. Maya Ruch (Szwajcaria) — Olymp 11 49,60 pkt., 3. Katharina Cantrell (W. Brytania) — Toweregens Spar 58,20 pkt., 4. Gabor Schaller (Węgry) — Albatros 59,00 pkt., 5. Rob Janssen (Holandia) — Aparte 61,00 pkt., 6. Agnieszka Strzelecka — Dresden 61,80 pkt., 7. Bogdan Andrzejak — Baribul 64,00 pkt., 8. Zbigniew Januszewski — Lansjer 65,20 pkt.

Drużynowo: 1. Polska 373,90 pkt., 2. Szwajcaria 385,85 pkt., 3. Niemcy 389,30 pkt., 4. Wielka Brytania 450,15 pkt., 5. Belgia 485,60 pkt., 6. Holandia 512,00 pkt., 7. Węgry 583,65 pkt., 8. Szwecja 629,20 pkt., 9. Austria 745,50 pkt.

SZyb.



Sukces siedmioboistek

Znakomicie spisały się w fińskiej miejscowości Oulu polskie siedmioboistki, które w zawodach o Puchar Europy zajęły trzecie miejsce. Zwyciężyły Rosjanki przed Niemkami. Indywidualnie także na trzeciej pozycji uplasowała się Urszula Włodarczyk. Zawodniczkę AZS AWF Wrocław wyprzedziły tylko dwie rosyjskie lekkoatletki: Tatiana Zurawlewa i Larisa Nikitina.

W Oulu startowało osiem najlepszych w Europie drużyn. Polki, według prognoz szkoleniowców PZLA, miały bronić się przed spadkiem do grupy B, a więc walczyć o 6 lokatę. Tymczasem Urszula Włodarczyk, Maria Kanrowska-Nowak (AZS AWF Gdańsk), Elżbieta Łasota i Bożena Bogucka (obie Śląsk Wrocław) sprawiły miłą niespodziankę. Rosjanki zdobyły 18,595 pkt., Niemki — 17,708, a Polki — 17,287.

III eliminacja motocrossowych MP

Udane jazdy glogowian

Na torze w Gorzowie odbyła się III eliminacja motocrossowych mistrzostw Polski strefy zachodniej.

Zawody odbywały się w bardzo trudnych warunkach atmosferycznych, przy padającym deszczu. W wielu miejscach tor przypominał błotnistą maź. Mimo to, zawodnicy stworzyli ciekawe widowisko. Szczególnie dobrze zaprezentowali się jeźdźcy z AK Głogów, którzy w klasyfikacji zespołowej zdobyli łącznie 182 pkt., ustępując jedynie drużynie Unii Poznań (201 pkt.). Trzecie miejsce zajęli zawodnicy z WKM Wschowa — 138 pkt., natomiast przedstawiciele AK Gorzów uplasowali się na piątym miejscu z dorobkiem 36 pkt.

Oto wyniki indywidualne: klasa 500 cm: I, II bieg i klasyfikacja końcowa: 1. Marcin Andrzejewski na Minareli, 2. Marcin Pawłowski na Kreidlerze, 3. Artur

Pawlikowski na Hondzie (wszysty z Unii Poznań); klasa 125 cm: I bieg: 1. Wojciech Rencz (AK Głogów — Suzuki), 2. Robert Jaromin (WKM Wschowa — Yamaha), 3. Paweł Królikowski (AK Głogów — Kawasaki), 6. Paweł Wysocki (AK Gorzów — Kawasaki), II bieg: 1. Rencz, 2. Jaromin, 3. Wiktor Iwański (AK Głogów — Suzuki), klasyfikacja końcowa: 1. Rencz, 2. Jaromin, 3. Iwański. Klasa otwarta: I, II bieg i klasyfikacja końcowa: 1. Zbigniew Przybyła (WKM Wschowa — Kawasaki), 2. Andrzej Tomiczek (AK Głogów — Kawasaki), 3. Wojciech Nowacki (AK Szczecin — Kawasaki), 4. Arkadiusz Kozłowski (AK Gorzów — Honda).

Ryszard RACHLEWICZ



SERWIS W PIGULCE

* Francuz Alain Prost (Williams-Renault) wygrał Grand Prix Wielkiej Brytanii w Formule 1. Drugie miejsce zajął Niemiec Michael Schumacher (Benetton Ford), a trzeci był Włoch Riccardo Patrese (Benetton Ford). Było to 50 zwycięstwo Prosta w wyścigach Formuły 1.

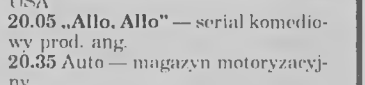
* Amerykanin Lance Armstrong wygrał ósmy etap Tour de France. Tra-

Standte, wyk. Gustav Knuth, Eva Brumby, Rainer Hunold
01.00 Przebieg Bogusława Kaczyńskiego
02.00 „Sprawy rodzinne” (11) — serial obyczajowy prod. w. (1990, 85 min.), reż. Marcello Fondato, wyk. Florinda Bolkan, Catherine Spaak, Horst Buchholz
03.10 Zakonczenie programu



7.30 Panorama
7.35 Wakacje w Dłójce
8.05 Program lokalny
8.35 Wakacje w Dłójce
8.45 „Nowe przygody Calineczki” — serial prod. Jap.
9.10 Zaskakujące świat zwierząt — Włk w twoim domu — serial przyrodniczy prod. ang.
9.40 „Pokolenia” — serial prod. USA
10.05 Na bożnich drogach Europy — Friuli — Włochy — film dok. prod. holend.
10.30 Lato w Polsce
11.00 Panorama
11.05 „Powrót Arsena Lupin” (3) — „Niezwyczajnie spokojny uczyony” — serial prod. fr.
11.25 Powitanie
11.30 7 dni polskiego sportu
11.40 Panorama
11.45 Afrykańczy — film dok. Marka Nowickiego
11.50 Lato w Polsce
11.55 Polska Kronika Filmowa (28:33)
12.00 Przegląd kronik filmowych
12.30 „Pokolenia” — serial prod. USA
12.55 Hulo-dzieci — „Opowieści kapitana Misia”
13.00 Panorama
13.03 Program lokalny

18.35 Kolo fortuny
19.05 Kosmiczny wyścig (3) — Spojrzenie na Ziemię — serial dok. prod. USA
20.05 „Allo, Allo” — serial komediowy prod. ang.
20.35 Auto — magazyn motoryzacyjny
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 Program publicystyczny
22.05 „Pozwalam dla Playboy’a” — film fab. prod. USA (93 min.), reż. Stephen Stafford, wyk. Lynda Carter, Michele Greene, Amanda Petersen
23.35 Noc i stres
24.00 Panorama
00.05 Zakonczenie programu

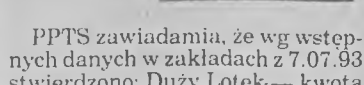


Wiadomości: co godzinę
16.00 Wiadomości — Lubuskie Aktualności
BBC: 22.00
6.05 RADIOPORANEK
9.05 Radio-Bazar
10.05 RADIO-TERAZ — R. Malitowski
14.10 Muzyczne „Eko”
15.05 Aud. Impulsy
15.15 Koncert „Graj i śpiewaj”
16.20 Wakacje z piosenką
17.20 Muzyka filmowa
18.10 Lub. Magazyn Wojskowy — Z. Roszczyk
18.35 W kręgu muzyki instrumentalnej
18.55 Radio — Kukulkan
19.10 Lubudu — aud. M. Wisniewski
20.05 RADIO-WIECZÓR — Cz. Markiewicz
23.05 Nocne Marki

Testy płci

Cztery zawodniczki uczestniczące w zeszłym miesiącu, w Igrzyskach Azji Południowo-Wschodniej nie przeszły pomyślnie testów płci. Nie ujawniono jednak nazwisk ani państw na skąd pochodziły kobiety. Poinformowało o tym Singapurskie Sportowe Centrum Medyczne. Jest to pierwszy przypadek stwierdzony w tego rodzaju zawodach.

Jeden z organizatorów Igrzysk — dr Teh Kong Chuan oświadczył, że badania na obecność w organizmach sportowców niedozwolonych substancji nie wykazały pozytywnych wyników. Ogółem testom płci poddano około 600 zawodniczek, które w poprzednich międzynarodowych startach ich nie miały. Testy polegały na pobieraniu śliny z wewnętrznej nasłódką policzka i przebadania go na okoliczność występowania męskiego chromosomu Y.



PPTS zawiadamia, że wg wstępnych danych w zakładkach z 7.07.93 stwierdzono: Duży Lotek — kwota na wygrane: 11.902.522.400 zł; 482 wygr. 2 stopnia — wygrane po ok. 6.000.000 zł; 27.409 wygr. 3 stopnia — wygrane po ok. 170.000 zł; 530.788 wygr. 4 stopnia — wygrane po 8.000 zł.

Express Lotek — kwota na wygrane: 2.851.764.800 zł; 18 wygr. 1 stopnia — wygrane po ok. 79.000.000 zł; 2.840 wygr. 2 stopnia — wygrane po ok. 200.000 zł; 90.795 wygr. 3 stopnia — wygrane po ok. 9.000 zł.

DUŻY LOTEK
6, 19, 25, 26, 35, 42
PUCHAR LATA
0:0, 2:0, 2:4, 2:0, 0:1, 2:4, 2:1, 3:1, 2:2, 2:2, 4:0, 0:2, 1:0

Uniwersjada

Dwa zwycięstwa polskich siatkarzy

Na Rich Stadium, gdzie zwykle kibice oglądają występy drużyny futbolu amerykańskiego Buffalo Bills odbyła się ceremonia otwarcia letniej Uniwersjady '93. Przy entuzjastycznej reakcji 70 tys. widzów, przed trybunami przemaszewowała większość z 5.100 sportowców-studentów, którzy rywalizować będą o medale w 12 dyscyplinach.

Uroczystość otwarcia zawodów była kolorowym pokazem światła i dźwięku. Publiczność miała okazję oklaskiwać występy znanych i lubianych widowiskarzy. Największy aplauz widowni wzbudził przemarsz 416-osobowej delegacji kanadyjskiej oraz 500 sportowców amerykańskich. W Buffalo panuje ogromny upał, co nie pozostaje bez wpływu na kondycję sportowców. Nieoczekiwanie piękna, słoneczna pogoda stała się kolejnym problemem organizatorów, którzy nie byli przygotowani na przyjęcie tak wielu uczestników imprezy. Wiele zawodników zmuszonych było grozić się w zbiorowych sypialniach usytuowanych na terenie miejscowego uniwersytetu.

Walke o uniwersjadowe medale rozpoczęli pływacy. W finale „A” wyścigu na 100 m stylem dowol-

nym wystąpił Artur Wojdat, który zajął szóste miejsce w stawce bardzo silnych rywali. Zwyciężył Amerykanin David Fox. W konkurencji 100 m stylem motykowym Rafał Szukala zajął ósme miejsce. Wygrał Martin Roberts (Australia). Wśród kobiet na 200 m stylem grzbietowym wystąpiły dwie polskie zawodniczki — Agnieszka Wilczyńska i Małgorzata Galwas. Galwas zakwalifikowała się do finału „A”, ale nie odegrała w nim żadnej roli, zajmując ósme miejsce. Zwyciężyła Amerykanka Whitney Hedgepeth. Wilczyńska natomiast płynęła w finale „B” wygrywając go bez problemów.

Polscy siatkarze wygrali dwa mecze w uniwersjadowym turnieju. Pokonali Grecję 3:0 (15:9, 15:5, 15:5) oraz Japonię 3:1 (15:13, 15:8, 8:15, 15:9).

Petycja w sprawie uwolnienia Tysona

Podczas kolejnej, dorocznej imprezy kulturalno-folklorystycznej „Indiana Black Expo” w Indianapolis, zebrano 3.000 podpisów pod petycją, domagającą się uwolnienia byłego mistrza świata w boksie, Mike’a Tysona.

Tyson oczekuje w więzieniu na wynik wniosku apelacyjnego w sprawie o gwałt. Podpisy zbierał duchowy doradca boksera, Muhammad Siddeeq.

Właśnie podczas Expo '91, „randka” między pięściarzem, a uczestniczką konkursu piękności, Desiree Washington, doprowadziła do rozprawy sądowej i skazania Mike’a na 6 lat więzienia. Petycja została przekazana sędzinie Patricia Gifford, z Marion Superior Court i prokuratorowi kręgowemu, Jeffreyowi Modisettowi.

GAZETA NOWA

Redaguje kolegium Halina Anska-Skarbek - redaktor naczelny, Janusz Klimenko - sekretarz redakcji, Zbigniew Ryndak - z-ca sekretarza redakcji, Małgorzata Stolarska, Roman Siuda (dział sportowy), Jolanta Sadowska (dział lokalny), Anna Bulat Raczyńska (dział miejski), Adres redakcji: 65-048 Zielona Góra, al. Niepodległości 22, tel. 710-77, fax 722-55. Oddziały redakcji: Głogów, pl. Tysiąclecia 2, dzwonek PKP tel. 33-29-11, Anna Białęcka, Gorzów, ul. Chrobrego 31 tel. 271-49-226-25, Kaja Kunicka, Lubin, ul. Wywyskiego 10 tel. 42-42-54, Mirosław Drews, Nowa Sól ul. Moniuszki 3 tel. 39-77, Marzanna Jasińska, Zary ul. Rynek 17 tel. 33-13 w 211, Korespondenci: Wojciech Mróz (Berlin), Zbigniew Biskupski (Warszawa), Dział łączności z czytelnikami: W. 204, Kierownik korekty: Barbara Pekalska, Pełnomocnik wydawcy Lech Danilowicz, druk komputerowy GAZETA NOWA, Druk Poligraf, Zielona Góra, Prenumerata: Ruch S.A. Oddziały: Gorzów ul. Grobla 30, Legnica ul. Kardynała Kominka 30, Zielona Góra, ul. Bohaterów Westerplatte 150, Redakcja nie odpowiada za treści ogłoszeń, nie zwraca nie zamówionych tekstów, zdjęć i rysunków. Zastrzega sobie prawo do skracania otrzymanych materiałów i zmiany tytułów. Biuro ogłoszeń: Redakcja oddziały redakcji.

GROSZ DO GROSZA

GAZETA
NOWA



Bezpłatny dodatek HANDLOWY

„ZIELONA GÓRA” „NOWA SÓL” „ŻARY-ŻAGAŃ” „GŁOGÓW”



Opał w sprzedaży ratalnej
Renciści i emeryci kupują taniej

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE
CALDREX S.C.
UL. POCZDAMSKA 1, III p. 67-200 GŁOGÓW, TEL. FAX 33-56-03

PROMOCYJNA FORMA SPRZEDAŻY
NIE PRZEGAP TEJ OKAZJI
oferuje

I. Bezprocentową sprzedaż ratalną
II. Renciści i emeryci kupują o 20.000 zł/t TANIEJ!

1. Głogów ul. Towarowa, tel. 34-13-38
2. Zielona Góra (Spedpol) ul. Dąbrowskiego 113, tel. 225-41
3. Nowa Sól (GS) ul. Składowa 2, tel. 20-41
4. Żary (Z-d Płyt Wiór.) ul. Serbska 56, tel. 30-43

III. Dla przedsiębiorstw długie terminy płatności
IV. Bezpłatny transport na terenie miast
V. Przy odbiorze własnym transportem stosujemy bonifikatę
VI. Istnieje możliwość negocjacji cen

ZAOSZCZĘDZISZ CZAS ZAMAWIAJĄC OPAŁ
TELEFONICZNIE W NAJBLIŻSZEJ PLACÓWCE.

W
E
G
I
E
L

kostka I gat. 1.300 tys. / t
orzech I gat. 1.200 tys. / t
drobny I gat. 980 tys. / t
groszek I gat. 860 tys. / t

K
O
K
S

gruby 1.550 tys. / t
orzech 1.540 tys. / t
groszek 1.250 tys. / t

- miał węglowy I gat. 500 tys. / t



K U P O N

Dla posiadacza ogłoszenia wraz z kuponem
stosujemy bonifikatę 10.000 zł / t.

BIURA OGŁOSZEŃ "GAZETY NOWEJ" ZAPRASZAJĄ:

- Zielona Góra, al. Niepodległości 22, tel. 710-77
- Głogów, pl. Tysiąclecia, dworzec PKP, tel. 33-29-11
- Gorzów, ul. Chrobrego 31, tel. 226-25, 271-49
- Lubin, ul. Wyszyńskiego 10, tel. 42-42-54

A TAKŻE:

- Gorzów, redakcja "Ziemi Gorzowskiej", ul. Pocztowa 3, tel. 285-14
- Legnica, Agencja Reklamy, ul. Wrocławska 65, tel. 54-64-26
- Międzyrzecz, ul. 30 Stycznia 57A/12, tel. 10-88 w. 256
- Nowa Sól, ul. Moniuszki 3 "Czysta Odra"



- Sulechów, ul. Brama Piastowska 1, tel. 27-03 siedziba „Gromady”
- Żary, ul. Rynek 20, tel. 23-63 siedziba „Gromady”
- Żary, ul. Rynek 17, tel. 33-13 w. 252, firma "Ter-Sar"
- Wolsztyn, ul. Dąbrowskiego 2, tel. 25-38. Biuro Podróży "Anna"

Nowoczesna technika
wykonania ogłoszeń
Konkurencyjne ceny

NAJTANIEJ! SIATKI OGRODZENIOWE

ocynk. od 17.900 zł / m kw.
(1 rolka 30 m kw - 537 tys. zł)
od 1000 m kw - TRANS. BEZPŁATNY
SIATKI JEDNO I WIELOKARBOWE
- BLACHA TRAPEZ., OC i ALM.
(110 / 169 tys. zł arkusz)
TRAPEZOWANIE BLACHY
Długość 2,0-4,0 mm, drut kolcz.

Producent: „ARSMET” St. Kisielin
ul. Pionierów Lubuskich 48
Tel. / fax: Z. Góra 29-338, 29-709
zbyt: 29-681, handel: 29-650,
tlx: 0433381

ŚWIETŁOWKI
- 10.500 zł
ŻARÓWKI
- 2.800 zł

OFERUJE
„BOXPOL”
NOWA SÓL
UL. STASZICA 1
(baza LPBP)
TEL. 72-21
WEW. 239, 343
TLX 0432171.

OPONY używane zachodnie CZĘŚCI

do różnych pojazdów

AUTO-KOMIS Zielona Góra
ul. Kozuchowska 32A, w godz. 10.00-16.00

„BOXPOL”

67-100 Nowa Sól,
ul. Staszica 1 (baza LPBP)
tel. 72-21 wew. 239 lub 343,
tlx 0432171

oferuje
dla odbiorców
hurtowych

w godz. 8.00 - 16.00

w cenach hurtowych:

- wiadra ocynk. - 18.000 zł / szt.
- kociołki ocynk. - 60.000 zł / szt.
- wanny ocynk. - od 45.000 zł / szt.
- taczki ogrodowe - 150.000 zł / szt.
- gwoździe - 6.000 zł / kg
- siatka ocynk. - od 15.000 zł / m kw.
- rowery od 830.000 zł / szt. oraz inne.

SERDECZNIE
ZAPRASZAMY

AGENCJA
FOTOGRAFICZNO
- REKLAMOWA

AGFA STAR
PRINT FOTOCOLOR

67-200 Głogów
ul. Jedności Robotniczej 8

Oferuje:

- 1) Wysokiej jakości odbitki kolorowe w ciągu 1 godz. w dwóch formatach
9 x 13 - 2.600,-
13 x 18 - 5.000,-

- 2) Wywoływanie filmów amatorskich - 15.000,-

- 3) Karty stałego Klienta (ważne na rok w punktach AGFA Star Print w całym kraju) - 40.000,-

- 4) Usługi fotograficzne - reklamowe.

Pomimo w sprzedaży:

filmy AGFA w pełnym asortymencie wraz z wywołaniem w cenie od 68.000 - 105.000,-

automatyczne aparaty fotograficzne już od 400.000,-

oraz albumy, ramki do zdjęć, ramki do przeźrocz.

pokrowce na aparaty, itd.

Firma zapewnia miłą i uprzejmą obsługę Klienta.

(39138)

HURTOWNIA
ART. BHP
i RĘCZNIKÓW

oferuje

- ubrania robocze polskie - 138.000 zł
- koszule flanelowe - 78.000 zł
- buty robocze - 145.000 zł
- fartuchy stilon. - kolor, biel - 85.000 zł
- fartuchy drelchowe - 90.000 zł
- fartuchy spawalnicze - 340.000 zł
- napulniki - 15.000 zł
- nakrycia głowy (czapki, berety) - 18.000 zł
- odzież dla gastronomii - 125.000 zł
- ręczniki frotte - 4.900 - 80.000 zł

Zielona Góra
ul. Kozuchowska 20
tel. 712-13 wew. 266,
czynna w godz. 8.00-16.00.

(26-1092)

Wielobranżowe Przedsiębiorstwo
Produkcyjno- Handlowo - Usługowe

FRANCO

67-200 Głogów, ul. Gwardii Ludowej 48
tel. / fax (070) 33-23-15

oferuje:

KOMPLEKSOWE WYPOSAŻENIE
WNĘTRZ SKLEPOWYCH:

- produkcja:
- podświetlane gabloty obrotowe od 2.000.000,- zł
- witryny podświetlane od 1.000.000,- zł
- oszklone lamy sklepowe od 1.200.000,- zł
- oświetlenie halogenowe od 60.000,- zł
- boazerie plastikowe 1 m kw. / 115.000,- zł
- lustra 1 m kw. / 600.000,- zł

HURTOWNIA:

- żarówki: GL szeregu, jarzeniowe, halogenowe, do laterek 1.500,- zł
- baterie i akumulatory firm: UCAR, WONDER, GREEN POWER od 1.270,- zł
- latarki firm: UCAR, SONC, CCA i inne od 20.000,- zł
- oprawy halogenowe, transformatory

AUTO KOMIS:

- samochody osobowe i dostawcze na raty
- pierwsza wpłata 20 % wartości pojazdu
- spłata do 3 lat.

Sprzedaż i montaż taksometrów

REMKON

LUBIN, ul. Wrocławska 7 B
centrala 44-15-27
tel./fax 44-10-27

POLECAMY

- materiały budowlane, cement, wapno, cegła pełna i dziurawka, papa, lepek, styropian, farby, wykładziny, glazurę, terakotę,
- wyroby blacharsko-dekarskie
- wyroby ślusarskie, stolarka drzwiowa i okienna
- materiały elektryczne, sanitarne
- sprzęt i narzędzia (sprężarki, spawarki)
- artykuły ogrodnicze (opryskiwacze, węże)

ZAPRASZAMY

odbiorców i dostawców
w godz. od 7.00 do godz. 18.00
w soboty od godz. 7.00 do godz. 14.00

Uwaga!!!

sprowadzamy towary na zamówienie.

Dowozimy towar
pod wskazany adres.

Życzymy udanych zakupów.

lu159856

Hurtownia Art. Spożywczych
AGRICOO-CENTRUM
Wałbrzych, Legnica,
ul. Emilii Plater nr 25/27

u nas najtaniej zakupicie Państwo
wyroby firmy

KNORR,**KAWĘ TCHIBO**

oraz
w cenach fabrycznych
odżywki dziecięce
produkcji

ALIMA GERBER.

Sklep AGRICOOP - CENTRUM
Lubin ul. Wyszyńskiego
polecając swoje towary
zaprasza Państwa na zakupy

codziennie w godzinach 8.00-20.00
i w niedzielę od 8.00 do 17.00

LU159853

Sklep Chemiczny**Lubin****ul. Drzymały (podkowa)****Hamera Marian****Oferuje**

pełny asortyment farb, lakierów,
wszystko do remontu mieszkań.

Oferujemy również :

drzwi harmonijkowe,
rolety zaokienne
z PCV import RFN

czynne w godz. od 10.00 do 18.00

ZAPRASZAMY!

lu159859

**FIRMA M e R
TO:**

- Sklep wielobranżowy m.in. hydraulika
- farby, kleje, rury-sprzedawane także na cm.
- Biuro Ogłoszeń-bezpłatne
- Wypożyczalnia przyczep towarowych do 450 kg
- usługi wod.-kan. c.o.
(roboty remontowe, inwestycyjne, awaryjne)

Zapraszamy

już od 7.00 do 17.00

LUBIN, ul. Wrocławska 7, tel. 444-821

lu159854

**PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLOWO-USŁUGOWE
„HURTEX” S.C.****59-300 LUBIN****ul. Chocianowska 1, tel. 44-39-26**

oferuje pełen asortyment
artykułów spożywczych:

- mąka, cukier, kasza, ryż, sól
- napoje, soki „Hortex”,
woda mineralna
- słodycze, ciastka, czekolady
- koncentraty
- budynie, kisiele, galaretki
- konserwy rybne, mięsne i drobiowe
- dżemy, przetwory owocowo-
warzywne, kompoty
oraz wiele innych.

Zapraszamy codziennie
w godz. 7.00 do godz. 17.00

sobota w godz. od 7.00 do godz. 14.00

Większe dostawy
dowozimy własnym transportem.

Lu159855

**SKLEP SPORTOWY
„PUMA”****LUBIN, ul. CHROBREGO 1a (w Rynku)****POLECA:**

- sprzęt sportowy
- obuwie sportowe znanych firm
tj. PUMA, HEAD,
PRO-KENEX, FISCHER
- rakiety
- stroje
- wszelkie akcesoria do tenisa
- torby podróżne
- plecaki
- namioty
- śpiwory
- karimaty
- hamaki
- dresy
- spodenki
- koszulki
- obuwie piłkarskie

**SERDECZNIE
ZAPRASZAMY !!**

Piłki: nożna, ręczna, koszowa, siatkowa

lu159844

ANDAL**LUBIN**

**ul. Przemysłowa 11 a
tel. 42-10-23**

Posiada w sprzedaży:

- glazurę
- terakotę w IV kl. twardości
- mozaikę marmurową
- lastryko
- boazerię
- tynki i zaprawy klejące
- stolarkę otworową
aluminiową i PCV
belgijskiej firmy
„DECEUNINCK”

oraz**drewnianą**

lu159857

„Auto Masters”

**Części i akcesoria
do samochodów zachodnich
oraz przywóz części
na zamówienie.**

**J.Rozpędek & J. Konieczny
ul. Traugutta 5
59-300 LUBIN**

ZAPRASZAMY !!

lu159858

TAK SATOR

**Przedsiębiorstwo Wielobranżowe
Spółka z o. o. w Lubinie**
prowadzi

GIEŁDĘ NIERUCHOMOŚCI
na której można kupić, sprzedać,
wynająć, nająć, wydzierżawić,
oddać w dzierżawę i zamienić
nieruchomości gruntowe i budowlane
oraz lokale mieszkalne i użytkowe.

*Giełda odbywa się
w każdą sobotę w biurze przedsiębiorstwa
w Lubinie ul. Pawia 31/5
w godz. 10.00 — 14.00*

ZAPRASZAMY

Informacja telefoniczna Lubin (070) 44-11-70

Lu159860

Okupacja w 26 obrazach

Pisarz

Chorwacki pisarz Nikola Pulić przetrwał, kiedy usłyszał swojego wnuka. Dziewięcioletni chłopiec powiedział mu, że kupił sobie huk i strzałę, i pozabija wszystkich Serbów.

— Bracia ze wschodu powiedzieli, że to zbrodnicze chorwackie dziecko... Nigdy nie mówiłem mu o nich nie zło. Nie powiedziałem, że czelnicy zabili jego prababkę Andię i pradiadka Marka, moich rodziców. On chyba nawet nie spotkał żadnego Serba, nie o nich nie wie.

Sięgam po książkę Pulicia, wydaną w tysiącach egzemplarzy i dostępną w każdej chorwackiej księgarni. Może to lektura szkolna, dla takich dzieci jak jego wnuk?

„Czelnicy swoje żeńskie ofiary najpierw gwałcili i męczyli, potem wieszali. Kąpi i Luccji nie powiesili. Nikt nie wie, co się stało ze zwłokami. Mówiło się, i do dzisiaj krąży takie opowieści, że tej nocy, o świcie 13 września, czelnicy uprowadzili dziewczynki na brzeg Pruk-

liany i, po zgwałceniu, zarzucił je podobnie jak moich rodziców, a następnie wrzucił do morza. Nie popełnili znowu tego błędu, który musieli naprawić, aby zabić mordercę na moich rodzicach. Zabitym dziewczynkom rozciął brzuchy, aby nie pływały, lecz poszły prosto na dno. Mówi się, że ich brata Marka przywiązali do drzewa, aby patrzył, co robią z siostrami. To jest możliwe, ponieważ ci sami czelnicy kilka dni wcześniej uprowadzili w Czulišciu na brzeg Krki trzech chłopców z Dubravicy, a mają kuzynkę (córkę ciotki), małoletnią dziewczynkę, Marię zgwałcili. Później patrzyła, jak mordują jednego po drugim jej przyjaciół, dubrawskich młodzieńców, w samym sercu chorwackiego królestwa. Żadne serce nie mogło znieść przerażenia tym, co na jej oczach zrobili czelnicy”.

— Nie okazuję dziecku strachu, który mnie ogarnia — mówi pisarz. — Taki jest krwawy początek zła.

Miroslaw KULEBA



Dziecko w mundurze chorwackiego gwardzisty. Napis głosi: „Jedno dziecko więcej. Za lepszą i pokojową przyszłość Chorwacji”.

Krowy pod chmurką przez cały rok

Doc. Jerzy Goszczyński z Zakładu Doświadczalnego PAN w Popielnie twierdzi, że w Polsce jest możliwa całoroczna hodowla bydła pod gołym niebem. Warunek — odpowiedni dobór rasy krów, np. hereford. Zwierzęta przez 6-7 miesięcy będą przebywały na pastwiskach, a następnie w okólnikach, gdzie ułatwi się im dostęp do paszy zgromadzonej w stogach.

Naukowcy chcą za jednym zamachem rozwiązać dwa problemy: produkcję po najniższych cenach mięsa wołowego oraz zagospodarowanie dla celów hodowlanych pozostałości po PGR-ach użytków zielonych.

Czy chów w naszym klimacie bez budynków w ogóle jest możliwy? Próby z krzyżówkami zębów i bydła domowego wypadły pomyślnie. Pomyślnie są także doświadczenia hodowców amerykańskich i angielskich z bydłem rasy hereford, które przeżywa pod gołym niebem praktycznie przez cały rok często w bardzo surowych warunkach. Eksperyment ma być przeprowadzony już w tym roku w jednym z zakładów Popielna na Mazurach. Jeżeli się powiedzie próby całorocznej hodowli bydła pod gołym niebem obejmą także przedstawicieli innych ras. (AI)

Studiować latem

Dostałam zaproszenie z Harvard University w Cambridge, by kontynuować studia na wybranym kierunku. I — uściśnię, oferta dotyczy sezonu letniego, tzw. dwumiesięcznej Summer School.

Program studiów, tytuły wykładów, terminy, nazwiska i specjalności wykładowców omawia specjalnie na tę okazję wydana książka. Można uczęszczać na kurs antropologii i w ramach zajęć wyjechać do Kenii; wysłuchać wykładów z astronomii, biochemii, biologii, polski język i literaturę celtycką, klasyczną. Zajając się komparatystyką na przykładzie utworów Homera, Dantego i Joyce'a, studiować interpretatorów Biblii. Dla początkujących pisarzy, dziennikarzy, scenarzystów i poetów specjalne zajęcia pisania twórczego.

Studia poglobiane są wielostopniowo, a kończą egzaminami. Oferta Harvardu pozwala zająć się językami obcymi, z greką i łaciną włącznie, historią, naukami medycznymi, psychologią. Każdy blok ma kilka odrębnych tematów, prowadzonych w określone z góry dni tygodnia i godziny. Wśród nazwisk wykładowców — wiele polskich brzmień z obcymi imionami.

Dlaczego zmarł?

Po Nowym Miasteczku krąży plotka, że popełniono tu morderstwo. 30 czerwca br. dwóch znajomych zmarłego udało się do jego mieszkania. Zastali drzwi zamknięte od wewnątrz, z pozostawionym kluczem na zewnątrz. Po otwarciu drzwi ujrzeli makabryczny widok. Kaluże i plamy krwi były wszędzie: na podłodze, pościeli, na kanapie. Mężczyzna prawdopodobnie nie żył już od kilku godzin. Ostatni raz widziano go jeszcze przed południem.

Sekcja zwłok wykazała, że mężczyzna zmarł na skutek wykrwawienia; na jego ciele odkry-

to jedynie rany w okolicach głowy. Nieszczęśliwy wypadek? W prokuraturze w Nowej Soli przyjmuje się i taką wersję, choć zakładane są też inne. Tak naprawdę nie wiadomo, jaki dramat rozegrał się w tym mieszkaniu.

Obecnie trwa śledztwo. Świadkowie, którzy mogą udzielić informacji w tej sprawie, proszeni są o kontakt z prokuraturą w Nowej Soli lub Komendą Policji w Koźuchowie.

Marzanna JASIŃSKA

Radioaktywne Marlboro...

Władze włoskie ostrzegają oficjalnie konsumentów przed paleniem papierosów „Marlboro” pochodzących z przemysłu z Rosji, mogą one być napromieniowane. Dotychczas skontrolowano już 15,6 ton tych papierosów.

Włoskie MSW wydało komunikat, w którym informuje, że wszelkie „podjężane” papierosy poddane zostaną badaniom w laboratorium obrony atomowej ośrodka badań nad obroną cywilną. (PAP)



Wakacje w mieście nie są takie złe. Wystarczy trochę słońca, huśtawka... Fot. Marek Woźniak

Drugi oddech Shinkansen

Wszystko zaczęło się 1 października 1964 roku, gdy pierwszy japoński szybki pociąg — Shinkansen wyruszył na 515-kilometrową trasę Tokio-Osaka. Dziś jest to główny środek komunikacji publicznej megapolii Tokio-Osaka liczącej 30 milionów ludzi. W okresie szczytu na linii tej kursuje 11 pociągów na godzinę z szybkością maksymalną 270 km/h. Średnie spóźnienie jednego pociągu wynosi 6-12 sekund...

Po okresie euforii, a następnie umiarkowanego rozwoju szybkiej kolei japońskiej, nastąpiła dekada zastoju (1982-1992). Nawet tak bogaty kraj nie mógł udźwignąć olbrzymich kosztów budowy nowych linii. Obecnie Shinkansen „złapał” drugi oddech — rząd japoński zdecydował się na realizację kilku nowych projektów. Najważniejsze z nich to nowe, oszczędnościowe sys-

temy: Super Express i Mini Shinkansen. I rewolucja techniczna — przyjęcie przy budowie torów nowych pochyłości: 35 stopni, zamiast 20, jak dotychczas. Zasadniczo zmniejsza to koszty inwestycji.

Super Express — to system nowych linii o mniejszym rozstawieniu szyn. Będą one dublowały te odcinki linii klasycznych, które nie spełniają warunków technicznych kolei szybkiej. W trakcie eksploatacji „SE” — tamte, „zaniedbane” odcinki będą stopniowo dostosowywane do standardu Shinkansen.

Mini Shinkansen to wykorzystanie niektórych linii klasycznych, o zadawalającym standardzie torów, do obsługiwanego taborem Shinkansen. Pozwoli to na znaczne oszczędności w kosztach infrastruktury i osiągnięcia 70 proc. oczekiwanego od szybkiej kolei efektów,

przy kosztach budowy niższych o połowę.

Prawie 5 miliardów dolarów kosztować będzie nowa linia Shinkansen, która połączy Tokio z Oską przez wybrzeże Morza Japońskiego. Pierwszy odcinek 125-kilometrowy ma być ukończony przed Olimpiadą Zimową w Nagano, w lutym 1998.

Obecnie Shinkansen liczy 1836 kilometrów, 310 km jest w budowie, 407 km w trakcie adaptacji do systemu Mini.

Równocześnie trwają w Japonii prace nad pociągami doświadczalnymi tzw. III generacji „Star-21” i „X-500”, osiągającymi szybkość 400 i więcej kilometrów na godzinę.

Tak więc Japonia wraz z Francją nadal przewodzi w światowym wyścigu kolei żelaznych.

Marek PISARSKI (AI)

Ryzykowny manewr z sondami Magellana

Amerkańskim naukowcom z NASA nie wystarczały znakomite wyniki misji kosmicznej sondy Magellana, która dała im tyle fotografii i danych o planecie Wenus. Chcieli zmusić sondę do dodatkowej pracy i iść na całość. Zmieniając orbitę Magellana. Sonda ma krążyć w odległości od 200 do 600 km od powierzchni „pięknej” planety. Naukowcy liczą na precyzyjne informacje o polach grawitacyjnych i działalności wulkanicznej, przede wszystkim na obszarach polarnych Wenus. Ryzyko tkwi jednak w tym, że Magellanowi pozostało niewiele materiału pędnego i musi wykorzystać całą część atmosfery Wenus jako poduszkę hamującą. (AI)

Piosenki Stinga niebezpieczne?

Władze ministerstwa Kultury (południowe Włochy) nie wydały zezwolenia na występ gwiazdy muzyki pop Stinga uznając, że jego piosenki wywołują gwałtowne uczucia, a nawet przemoc u włoskich fanów. W takiej sytuacji organizator koncertów nie pozostało nic innego jak odwołać występ. (PAP)

W okolicach Międzyrzecza

Nietoperz - monstrum

Pan Stefan Krzyszkowski z Międzyrzecza do dzisiaj nie może dojść do siebie. W ubiegłą niedzielę, będąc na grzybach w okolicach Międzyrzecza (Gorzów), widział ogromnego nietoperza. „Panie, to był potwór” — powiedział nam wczoraj.

W niedzielny poranek około piątej rano pan Stefan pojechał rowerem na grzyby. Okoliczne lasy znał jak własną kieszeń, bywa tam często i z każdej wyprawy przywozi koze prawdziwków. W niedzielę, już po godzinie kobiałka była pełna.

Pan Krzyszkowski, nieco już zmęczony, usiadł sobie na chwilę pod sosną, by zjeść śniadanie. Wyjął z torby termos i kanapki, odetchnął wspaniałym, leśnym powietrzem i w tym właśnie momencie zauważył ogromny cień. Spojrzał w górę i zamarł na chwilę. Kilka metrów nad nim trzepotał skrzydłami potężny ptak. Tak przynajmniej wydawało się naszemu Czytelnikowi.

Przyjrawszy się dokładnie tej latającej bestii, pan Stefan doszedł do wniosku, że jest to chyba jednak nietoperz.

— Byłem bardzo zdenerwowany i w pierwszej chwili myślałem, że to jakiś orzeł czy co. Potem jednak już byłem pewien, że to nietoperz. Ale przecież one nigdy za dnia nie latają — powiedział nam. Dodał jeszcze, że po dwóch, trzech minutach tajemniczy stwór odleciał.

Pan Krzyszkowski dobrze wie, że niedaleko, w podziemnych kilometrowych korytarzach Międzyrzecznego Regionu Umocnień są tysiące nietoperzy. Widział je wiele razy, nigdy jednak nie zobaczył tak potężnego.

— Wie pan co, on miał chyba metr. A pysk taki jak wściekły pies. I ogromne oczy. Tego widoku nigdy nie zapomnę — powiedział nasz rozmówca. Niebawem o sprawie wypowie się kilku przyrodników, znawców nietoperzy i ich obyczajów. Jacek PATAŁAS

Między Wschodem a Zachodem

Większość z nich urodziła się w Polsce, ale w wyniku różnych życiowych okoliczności ich rodzice zdecydowali się na wyjazd z kraju. Mieszkają teraz w Montrealu, lecz nie zapomnieli ojczystej mowy. Osiemnaście harcererek zza Atlantyku spędziło dziesięć lipcowych dni nad jeziorem w Pszczynie na obozie harcerskim, wspólnie z młodzieżą ze Zbąszynka. Pożegnano je w sobotę, w siedzibie Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” w Zielonej Górze.

Nasze Joasię, Basie, Malgosie i Krysie pojechały teraz do Krakowa. Potem zobaczą Tatry, a przez kolejny tydzień podziwiać będą Paryż. W sobotę w Zielonej Górze, tuż przed wyjazdem, dziewczyny spotkały się ze swoimi rówieśniczkami z Ukrainy. Pani Aleksandra Soltysiak, prezes zielonogór-

skiego oddziału „Wspólnoty Polskiej”, dzięki której doszło do nawiązania kontaktów z Polonią kanadyjską, powiedziała podczas spotkania, że jest to „pomost między Wschodem a Zachodem”, dzięki któremu młodzież z tak odległych stron może się poznać.

Przemawiali też goście oficjalni, wśród nich ksiądz biskup Paweł Socha, wojewoda zielonogórski Jarosław Barańczak oraz opiekunka dziewcząt, sekretarz Kongresu Polonii Kanadyjskiej Grażyna Goraczko (także harcerka). Mówili m.in. o tym, że właśnie w Polsce krzyżują się drogi między Wschodem a Zachodem, Północą i Południem. Życzliwych spotkań, właśnie tu, na skrzyżowaniu międzynarodowych dróg. (jp)

Czy powstanie kodeks etyki pracownika nauki?

Prof. Kornel Gibiński — Nie ma dowodów, że analfabeta jest mniej etyczny niż człowiek wykształcony.

Powołany w 1992 r. Komitet ds. Etyki w nauce na swoim pierwszym posiedzeniu w styczniu br. uznał, że najważniejszym problemem jest opracowanie kodeksu etyki pracownika nauki. Po paru miesiącach, w kwietniu br. przewodniczący Komitetu prof. Kornel Gibiński przyznał, że słowo „kodeks” brzmi odstrasza, kojarzy się z prawem, podczas gdy etyka, to prawo wewnętrzne, sprawa sumienia każdego człowieka. Tymczasem całej sprawie nadają niezwykłej aktualności wyniki kontroli NIK, która interesowała się wykorzystaniem funduszy przeznaczonych na finansowanie niektórych programów badawczych. Kontrolerzy sprawdzili ponad 60 proc. grantów przyznanych w 1991 i 1992 roku. Wnioski są, niestety, niezbyt porządkowe dla naukowców, i zostały przedłożone w czerwcu kierownictwu Polskiej Akademii Nauk. Inspektorzy wykryli branie pieniędzy z dwóch kas za te same prace, wykorzystywanie przyznanych pieniędzy na cele niewiele mające wspólnego z bada-

niami, a wreszcie nieudolność w zagospodarowaniu sum z takim trudem wysypanych ze skarbonki państwowej. Gdyby istniał już kodeks etyki nauki, Akademia miałaby ułatwione zadanie. Tymczasem prace nad kodeksem rozpoczęte jeszcze podczas stanu wojennego w środowisku lubelskim, nie zostały ukończone.

Niemniej przewodniczący Kodeksu Etyki w nauce mógł przedstawić swoje przemyślenia w tej sprawie. Stwierdził podczas posiedzenia prezydium PAN, że częściej spotykana nazwa dla tego rodzaju treści są „wytyczne”. Wiele państw i organizacji używa nazwy „wytyczne etyki”. Prof. Gibiński tak to ujmując, „ponieważ to należy do etyki normatywnej, występuje problem czy takie normy są w ogóle potrzebne. Jeżeli każdy człowiek ma własne poczucie etyki, a jednocześnie nikt nie ustanowił praw ustalających kary za złamanie obowiązujących przepisów, nie ma żadnych dowodów, że ludzie bardziej wykształceni są etyczniej-

si niż analfabeci” — twierdzi profesor.

Czy tego w ogóle można nauczyć? Nie ma dowodu na to, że uczniowie szkół w których wykładano etykę, są bardziej „etyczniejsi” niż uczniowie szkół, w których nie było takiego przedmiotu. Ten problem jest analizowany obecnie z wielką uwagą na całym świecie. Prof. Gibiński stwierdził w związku z tym: „matematyka to problem filozoficzny, czy jest więc sens ustanawiać normy etyczne? Dla mnie najbardziej przekonująca była opinia wyrażona przez rasowego filozofa Emanuela Kanta, który powiedział, że „matematyka bez etyki normatywnej jest pusta i nie ma sensu. Natomiast etyka normatywna bez matematyki jest ślepa”.

Wyjaśnijmy jeszcze co to jest matematyka, żeby nie było nieporozumień. Jeżeli fizyka jest nauką ścisłą, dokładnie zdefiniowaną i mierzalną, to to, co nie udaje się prawami fizycznymi wytłumaczyć,

nazywa się metafizyką. Tu jest sytuacja odwrotna — to etyka jest niewymierna i źle zdefiniowana, a nauka, w szczególności filozofia, usiłuje wnieść do niej jakąś kontrolę rozumu, jakąś logikę, wewnętrzna spójność, aby przedsięwzięte przez etykę automatyczne decyzje nie były chaotyczne. I ta logika w etyce to jest właśnie ta matematyka, bez niej etyka normatywna jest ślepa, jak twierdzi Kant. Sama jednak matematyka, bez normatywnej, jest pusta. Wierzeba o tym mówić, nie po to, by kogoś nauczyć etyki, lecz by podnieść stopień świadomości. Matematyka wskazuje, że można w sposób rozumny swoje pojęcia kształtować — powiedział szef Komitetu Etyki w Nauce.

Polska Akademia Nauk do spraw etyki w nauce i ewentualnego kodeksu etycznego dla środowiska naukowego, lub wytycznych etycznych, powróci po przerwie wakacyjnej. Problem musi się uucrować.

Ryszard BOBECKI (AI)

Wakacyjne pożegnania



Fot. Marek Woźniak

„Zbiórka” na podniesienie wraku

Rodziny 5 szwedzkich kierowców, którzy zginęli w katastrofie „Jana Heweliusza” i których ciała dotychczas nie odnaleziono, rozpoczęły zbiórki pieniędzy na podniesienie wraku i zaapelowały o poprzez środki masowego przekazu o wpłaty na otwarte w tym celu konto.

Zona jednego z kierowców oświadczyła w wywiadzie telewizyjnym, że rodziny ofiar tragedii nie mogą się pogodzić z pozostawieniem zwłok na dnie morza i nie ustąpią, dopóki wszystkie możliwości ich odnalezienia nie zostaną wyczerpane. Krewini w dalszym ciągu liczą na pomoc rządu szwedzkiego w tej sprawie, również finansową.

Dotychczas władze szwedzkie nie wyrażały gotowości wyasygnowania środków na wydobycie promu. Według przybliżonych obliczeń operacja taka kosztowałaby ok. 3 mln dolarów. Jest mało prawdopodobne, aby rodziny zdołały zgromadzić taką sumę drogą dobrowolnych składek. (PAP)

Zidentyfikowano szczątki Romanowów

Kości odkopane w 1991 r. w lesie w pobliżu Jekaterynburga we wschodniej Rosji są „poza wszelką wątpliwość” doczesnymi szczątkami ostatniego cara Rosji Mikołaja II, jego żony i dzieci — oznajmili w piątek brytyjscy naukowcy.

Próby ustalenia tożsamości za pomocą badań cząsteczek DNA, które obejmowały też porównanie analizy z próbkami krwi księcia Filipa, małżonka Elżbiety II, i bezpośredniego przodka carycy Aleksandry, wykazały „prawie w 99 proc. prawdopodobieństwo”, że znalezione kości są szczątkami rodziny Romanowów. Ostatni członkowie carskiej rodziny zostali rozstrzelani przez bolszewików w 1918 roku w pobliżu Jekaterynburga. Władze rosyjskie przesyłały próbki szczątków rodziny carskiej do Aldermaston w W. Brytanii w celu przebadania ich przez ekspertów brytyjskiego MSW. Próby te miały rozwikłać jedną z największych zagadek XX wieku. Według komunikatu Home Office, naukowcy brytyjscy sądzą, że 5 z 9 odkopanych szkieletów należy do cara, carycy i ich trzech córek. (PAP)

Ich praca to „ciężki chleb”. Będąc bezpruderyjną jest się narażoną na różnego rodzaju niespodzianki.

Dziewczyny z agencji towarzyskich

— Czasami to aż strach jechać na zlecenie do klienta — mówi Sylwia. I ma rację. Pewnego razu, w czasie nieobecności szefa, telefon przyjął Marzena:

— Zadzwoń jakis facet i zapytaj mnie wypytując o kolor włosów dziewczyn, rozmiar biustu. W końcu tak zmęczę mnie rozmową, że postanowię tam skończyć. To, co ustawiłam, rozbauiło mnie niesamowicie. Urywam szeptem, stękając facet poprosił abym nie przerywała... aż skończy.

Zdarzają się mężczyźni, którzy życzą sobie dwóch dziewczyn, żądając od nich, aby uprawiały między sobą miłość francuska. Bywają także sytuacje, kiedy to klient nie chce od dziewczyny, pragnąc jedynie rozmowy o jego problemach.

Dwudziestolatnia Kamilla została wysłana na nocne zlecenie.

Przy drzwiach dostała 1 mln, a potem za to tylko, że ściągnęła dolną część bielizny (pod sukienką), drugie tyle. Zdarzają się też przypadki, kiedy zamawiającym jest pijany brutal.

— Z takimi to najgorzej. Jak nie potrafisz sobie poradzić, to możesz nieźle oberwać — mówi Iwonka. I rzeczywiście tak jest. Jedną z dziewczyn do dzisiaj jest ścigana przez znanego w Zielonej Górze kryminalistę. Powód — ze strachu uciekła ze zlecenia.

Do agencji dzwonią także mężczyźni, którzy pragną być bici — czasami do krwi, a także sadyści o odmiennych upodobaniach.

Renata wspomina klienta, który kazał jej wszystko ściągnąć...

oprócz czerwonych kozaczków.

Prawdziwymi rodzajami są biznesmeni proponujący prostytutkom zawarcie małżeństwa. To nie żarty. Wielu z nich nie ma po

prostu „czasu” na wzięcie ślubu z „normalnymi partnerkami”, stąd też i propozycje.

— Czasami mamy takich frajerów, których przez całe zlecenie można wodzić za nos — mówi Renata. — Zlecenie jest na godzinę; tymczasem: 15 minut — lampka wina, drugie tyle, mój przysię, potem 10 minut jego kąpieli i już pół godziny z głowy...

Czy tego rodzaju „usługi dla ludności”, choć może niemoralne, są potrzebne? Wystarczy sobie wyobrazić, co by się stało, gdyby sadyści nie mogli wyżyć się na prostytutce — zaczął rozglądać się za jakąś dziewczyną... bądź gdyby nadpobudliwy seksualnie mężczyzna (z braku domów publicznych) chciał „poszaleć” z córką sąsiada? Zanim z pogardą spojrzymy na bezpruderyjną, zastanówmy się nad społecznym charakterem jej pracy... Henryk GAWRECKI

Kierowcy „grają w oko”

Od wprowadzenia 13 czerwca punktowego systemu oceny kierowców nikt jeszcze nie osiągnął 21 punktów, które oznaczaliby skierowanie na powtórny egzamin z prawa jazdy — poinformował podinsp. Wiesław Karas, zastępca dyrektora Biura Ruchu Drogowego KG Policji.

Według Karasa, policjanci „oczko” przyczynili się do spadku — w porównaniu z czerwcem ub.r. — liczby wypadków w czerwcu br. o 5 proc. (4457), liczby rannych — o 4,5 proc. (6086), a zabitych — o 2,5 proc. (373). O 4 proc. wzrosła jednak liczba wniosków do kolegiów ds. wykroczeń o ukaranie nietrzeźwych kierowców — w czerwcu br. było niemal 21,5 tys. takich wniosków.

Najczęściej kierowcy zdobywają punkty karne za, jazdę pod wpływem alkoholu, niestosowanie się do sygnalizacji świetlnej i nadmierną prędkość. Według „drogówki”, kierowcy jeżdżą wolniej niż przed wprowadzeniem nowego systemu.

Najbliższy skierowania na powtórny egzamin, zarówno teoretyczny, jak i praktyczny, jest kierowca z Białostockiego, który osiągnął już 20 pkt. W województwie punkty karne uzyskało ponad 500 osób.

20 punktów „zdobył” też mieszkaniec Gorzowskiego, którego dzień po dniu policja karała 10 punktami za jazdę pod wpływem alkoholu. W poli-

cynie kartotece w tym regionie jest ok. 250 kierowców.

16 pkt. uzyskał „najlepszy” kierowca z Częstochowskiego. Zdaniem zastępcy naczelnika tamtejszej drogówki, nadkom. Edwarda Ancerowicza, w województwie poprawiło się bezpieczeństwo na drogach. „System punktowy jest dobrym sposobem dyscyplinowania kierowców” — powiedział. Dodał, że nie obawia się przyzwyczajania się kierowców do systemu i lekceważenia przez nich punktacji.

Według zastępcy naczelnika Wydziału Ruchu Drogowego KWP w Poznaniu, nadkom. Jacka Chilomera, w pierwszym okresie obowiązywania nowego systemu kierowcy rygorystycznie przestrzegali przepisów. „Obecnie jednak wszystko wróciło do „normy” i liczba wykroczeń jest podobna do tej sprzed wprowadzenia punktacji” — powiedział.

16 pkt. osiągnęło kilku kierowców z Wałbrzyskiego. Pięciu prowadzących na policyjnej liście w Szczecińskim ma na koncie po 15 pkt.

W woj. stołecznym „rekordzista” uzbierał dotychczas 14 pkt., a ogółem punkty zdobyło tu blisko 1800 kierowców. W Katowickim ponad tysiąc kierowców otrzymało punkty karne. W Krakowskim kilkudziesięciu z nich ma po kilkanaście punktów. W Kieleckim ok. 300 kierowców jest zagrożonych utratą 10 pkt. za jazdę w stanie nietrzeźwym, jeżeli zostanie to im dowiedzione przez kolegów ds. wykroczeń.

W Gdańskim punkty otrzymało 520 osób, najwięcej — kobieta, która ma już ich 12. 670 kierowców zebrało punkty w Łódzkiem, a 235 — w Krosieńskim. Ok. 300 kierowców „zarobiło” pierwsze punkty w Lubelskim. 94 z nich prowadziło po spożyciu alkoholu.

W Zielonogórskim 79 kierowców ma na koncie po 10 pkt., wszystkich „wypunktowanych” jest tu 247.

„Ubożnym, pozytywnym, efektem wprowadzenia punktacji jest spadek liczby drobnych wykroczeń; znacznie rzadziej niż przedtem spotykamy się np. z przypadkami niezapięcia pasów bezpieczeństwa, choć za to punkty karne nie grożą” — twierdzi aspirant Adam Jaworski z drogówki we Włocławku. System wprowadzania danych do kartotek policyjnych jest niemal całkowicie skomputeryzowany. (PAP)

Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych

„Coś ode mnie zależy”

Rozmowa z prof. Bronisławem Geremkiem

Prof. Bronisław Geremek, należący do Rady Nadzorczej Fundacji Akcji Demokratycznej, określił w wywiadzie udzielonym Polskiej Agencji Prasowej Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych jako „jedną z realizacji idei samorządności”. Podkreślił: „Dobrze, że inicjatywa powołania takich towarzystw znalazła poparcie międzynarodowe. Ważne są takie formy życia gospodarczego, które organizują się spontanicznie”.

— Panie profesorze, modne stało się ostatnio hasło „Weźcie własne sprawy w swoje ręce”. Czy TUV jest, według pana, sposobem realizacji tego hasła?

— Tak sądzę. Myślę, że trzeba umieć przechodzić od pewnej ogólnej politycznej filozofii do konkretnych działań. TUV jest przykładem działania takiego, w którym ludzie organizują się po to, aby móc się bronić. Nie jest to bowiem instytucja oparta na zasadzie zysku, a na zasadzie samorządności: „coś ode mnie zależy”. Myślę, że nie dotyczy to tylko sfery ubezpieczeń — jest to jeden z problemów organizacji życia społecznego.

— Ekonomisci i publicyści ekonomiczni twierdzą, że na rynku ubezpieczeń w Polsce niewiele się zmieniło, a to, co na nim nowe, jest niestabilne i podatne na spekulacje i wstrząsy. Czy TUV, jako towarzystwo ubezpieczeń wzajemnych, ma stanowić próbę odmiennego zorganizowania systemu ubezpieczeń społecznych?

— Niedobry jest w tych narzekaniach sposób myślenia niektórych z tych ekonomistów czy publicystów, że „wszystko już było”. Odwołanie się do starych, przedwo-

jennych instytucji, starych regulacji nie rozwiąże naszych problemów. Sytuacja jest dzisiaj po prostu inna, bardziej skomplikowana. Firmy typu TUV są nowym zjawiskiem. Wyrastają, co prawda, ze starych doświadczeń, ale są odmienne pod każdym względem. Opierają się na nowych, choć już sprawdzonych, zachodnioeuropejskich wzorcach. Nie wiem, czy taki przeszczep się uda. Dobrze jest, że inicjatywa powołania takich towarzystw znalazła poparcie międzynarodowe. Ale stojmy przed nowymi problemami i wszystko zależy od tego, czy takie instytucje wrosną na trwałe w gospodarkę i czy znajdą się ludzie, którzy je generalnie zaakceptują.

— Czy przewiduje pan promowanie tego typu inicjatyw na forum nowego Sejmu?

— O tym mogę zapewnić. Jedną z głównych spraw w przyszłym Sejmie będzie promocja form samorządowego działania. Dotyczy to samorządu terytorialnego, samorządu zawodowego. Ale przede wszystkim ważne są takie formy życia gospodarczego, które organizują się spontanicznie. Przecież normalna, zdrowa gospodarka rynkowa nie polega tylko na istnieniu wielkich przedsiębiorstw o wysokiej stopie zysku i wielkiej koncentracji kapitału, ale przede wszystkim, na zdrowych dobrze zorganizowanych przedsiębiorstwach małych i średnich. Sądzę, że głównym problemem jest właśnie to: w jaki sposób drobny przedsiębiorca stworzyć nie tylko prawne ramy działania, ale i instytucje wspomagające.

— Najistotniejsza jest więc ekonomika w skali mikro?

Najważniejsza w tej chwili jest dynamizacja małych i średnich miast. Bez poprawienia sytuacji tam, na szczeblu mikro, nie będzie żadnego postępu w skali makro



Fot. Archiwum

Nie można popierać polskiej ekonomiki drogą rozwiązywania czasowych problemów. (PAP)

Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych powstało w 1992 roku. Jego udziałowcami są: europejski holding ubezpieczeniowy „Euresa”, składający się z francuskiej firmy Macif, belgijskiego Prevoyance Royale, szwedzkiego Folksam i włoskiego Unipol oraz czterech polskich fundacji: Fundacja Akcji Demokratycznej, Fundacja Inicjatyw Społecz-

no-Ekonomicznych, Fundacja Pomocy Społecznej „SOS” i Fundacja Społeczna „Solidarność”. Do udziałowców TUV należą także Bank Inicjatyw Społeczno-Ekonomicznych, Krajowy Sejmik Samorządowy oraz ponad 100 banków spółdzielczych. TUV ma ponad 30 placówek na terenie całego kraju. Zajmuje się głównie ubezpieczeniami majątku komunalnego; ostatnio także ubezpieczeniami rolniczymi. Reasekuratorem polis TUV jest „Euresa”.